

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 12 (645)

19 MARCA 2004 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



WKRÓTCE
MAMY TOPIĆ
MARZANNE. CZY
NIE SĄDZISZ, TATO, ŻE
TO PRZESTARZAŁA METODA?

Opieka na włosku

Aleksander Korobczenko, dyrektor Samodzielnego Publicznego Miejskiego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej, rozważa możliwość zamknięcia ambulatorium przy ul. Jana Pawła II, które zapewnia pacjentom opiekę lekarską w dni wolne od pracy, święta oraz w nocy. Powód? Od początku roku Narodowy Fundusz Zdrowia nie zapłacił ani złotówki za świadczone przez ambulatorium usługi. – **Sytuacja jest paranoiczna: od trzech miesięcy finansuje coś, na co nie mam kontraktu i przez co mogę stracić płynność finansową** – mówi zdenerwowany dyrektor.

Przypomnijmy: po konflikcie NFZ z lekarzami podstawowej opieki zdrowotnej ustalono, że na nocną i świąteczną opiekę ambulatoryjną oraz transport sanitarny zostanie ogłoszony osobny konkurs ofert. Tak też się stało. Konkurs – choć mocno spóźniony – miał zostać rozstrzygnięty 28 lutego. Termin został jednak przesunięty. Obecnie fundusz ogłosił czwartą już datę konkursu. Powodem jest – nieprzekazanie przez ministra zdrowia obiecanych 16,7 mln zł. – **Podkarpacki Oddział NFZ nie ma dodatkowych pieniędzy, aby zapłacić za opiekę całodobową. Mamy nadzieję, że w ciągu tych siedmiu dni sytuacja się zmieni** – wyjaśnia rzeczniczka rzeszowskiego oddziału NFZ Liliana Leniart.

Przesunięcia terminów powodują poważne perturbacje dla zakładów, które – jak nasz SPMZPOZ – postanowił do czasu rozstrzygnięcia konkursu utrzymać nocną opiekę na swoim terenie. – **Mieliśmy nadzieję, że fundusz zapłaci za wykonane usługi zaraz w następnym miesiącu. Tymczasem kończy się pierwszy kwartał, a nie widać, by sytuacja miała się jakoś wyjaśnić. Nie mamy przecież obowiązku utrzymania tego typu placówki, a nawet robimy to nielegalnie, bo nie podpisaliśmy kontraktu. Jako kierownik zakładu nie mogę pozwolić sobie na działalność charytatywną. Doktor Korobczenko zapowiada, że jeśli do 26 marca konkurs po raz kolejny nie zostanie rozstrzygnięty, zwróci się do Rady Społecznej SPMZPOZ o wyrażenie zgody na zamknięcie ambulatorium.**

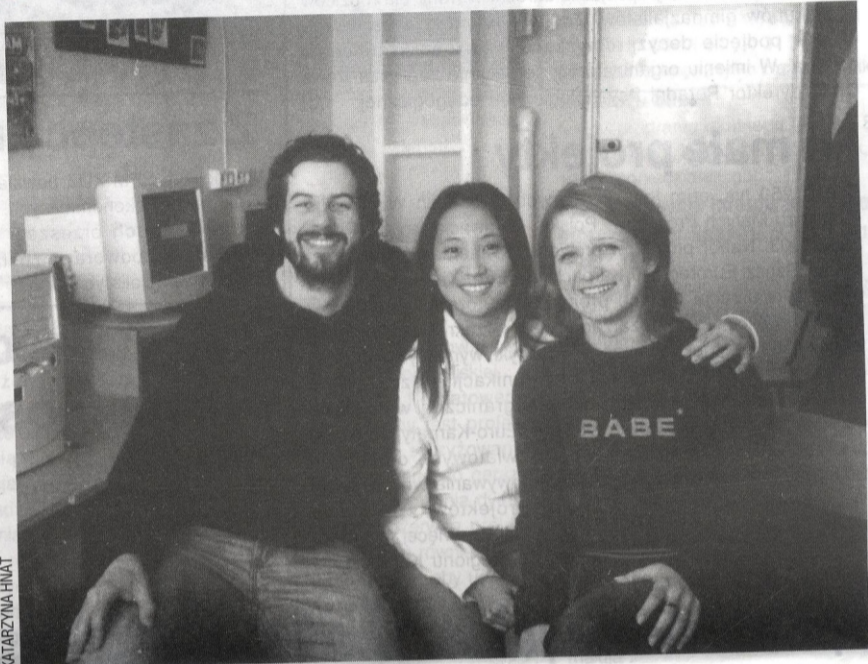
MIRROSLAW SZCZUDLIK

W ramach tegorocznej, trzeciej już edycji projektu PEACE, pilotowanego przez Szkołę Główną Handlową w Warszawie, młodzież I LO w Sanoku gości członków Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów AIESEC, którzy przyjechali z Norwegii, Malesji oraz Bośni i Hercegowiny.

Angielski szlif

Hasłem przewodnim projektu realizowanego pod patronatem Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz ministra edukacji Krystyny Łybackiej jest tym razem *Pokój i tolerancja*. Uczestniczy w nim 30 praktykantów z całego świata, którzy w połowie lutego zawitali do Polski. Po prawie trzytygodniowych treningach i szkoleniach w Warszawie, gdzie mieli możliwość poznania się i przygotowania do pracy, w kilkuosobowych grupach podróżują po naszym kraju, odwiedzając szkoły w różnych miejscowościach. Jedną z takich grup tworzy trójka studentów: Norweg **Thomas Bang**, Anna Lee z Malesji oraz **Amina Krvavac** z Bośni i Hercegowiny (na zdjęciu), którzy od niedzieli (14 bm.) goszczą w Sanoku, prowadząc zajęcia z uczniami I LO.

Mają one charakter interaktywnych lekcji, w trakcie których goście przedstawiają swoje ojczyzny, pokazują slajdy i prezentacje multimedialne oraz prowadzą dyskusje. Zaletą tego typu zajęć jest aktywny udział zarówno prowadzących jak i uczniów. Lekcje odbywają się w języku angielskim, co dodatkowo umożliwia uczniom poprawę umiejętności językowych. – **Na początku uczniowie są zawstyżeni, boją się mówić po angielsku, trudno jest zacząć rozmowę. Pierwsze pytanie, jakie zawsze pada przy pierwszym spotkaniu, brzmi: czy podoba się wam w Polsce? Oczywiście że się nam podoba. Gdyby nie bariera językowa to mógłbym zostać tu na dłużej. Ponadto macie bardzo dobrą kuchnię** – stwierdza z uśmiechem Thomas. – **Jest to doskonała okazja do poznania**



KATARZYNA HINAT

kultury waszego kraju. Polska jest krajem o ciekawych tradycjach, całkowicie innych od naszych. To dla nas nowe doświadczenie. Takie podróże są bardzo kształtujące dla obydwu stron.

– **Ludzie są mili, tolerancyjni i już nawiązaliśmy kilka przyjaźni. Problem stanowi język polski, gdyż jest niezwykle trudny, niepodobny do żadnego innego** – potwierdza Amina.

Dokończenie na str. 7

Parking na językach

Od czasu burzliwej dyskusji społecznej na temat budowy zakładu recyklingu przy ul. Jana Pawła II, żaden temat miejski nie wywołał tylu emocji, co budowa podziemnego parkingu pod płytą Rynku. Oponentom wizja ta przypomina pomysły nawodnienia pustyni wodami Morza Aralskiego, aby uprawiać tam bawełnę – wysiłek wielki, koszty ogromne, a efekt mizerny. Zwolennicy zaś mówią: będziemy mieli salon miejski w postaci pięknie odnowionego Rynku, parking na 160 miejsc w samym centrum miasta i możliwość poruszania się samochodem mimo zamknięcia ruchu.

Nie jest rzeczą łatwą uporządkowanie wszystkich wątków, które pojawiają się w dyskusjach. O ile korzyści płynące z faktu posiadania pod Rynkiem podziemnego parkingu można wyciszyć w kilku klarownych punktach, o tyle wątpliwości dotyczą niemal wszystkich kwestii: ekonomicznych, technicznych, ekologicznych. Niektórzy próbują nawet przeprowadzać własne kalkulacje kosztów, jak np. radna Joanna Hydzik,

która przedstawiła takowe na spotkaniu zorganizowane w ubiegłym tygodniu przez Stowarzyszenie Zjednoczeni Samorządowcy Ziemi Sanockiej.

Dyskusja na temat parkingu toczy się również na łamach „Tygodnika Sanockiego”. Nie da się ukryć, że większość głosów jest zdecydowanie krytyczna. Wypowiadał się

m.in. mgr inż. arch. Maciej Farbisz, mgr inż. arch. Maciej Finik, mgr inż. Zdzisław Skrzypczyk oraz prof. dr inż. Marian Golczyk. Wszyscy czterej panowie są bez wątplenia osobami, które w kwestii projektowania i budowania mogą coś powiedzieć. Pan profesor Golczyk – w latach 80. i 90. kierownik Katedry Konstrukcji Budowlanych i Inżynierskich oraz dziekan Wydziału Budownictwa na Politechnice Opolskiej – wiele lat swojego życia spędził na największych budowach przemysłowych Europy i Afryki. W przesłanym do redakcji liście pomysł budowy parkingu podziemnego pod Rynkiem określił jako „niefortunny”. Przeciw takiemu rozwiązaniu przemawiają jego zdaniem zarówno względy techniczne jak i ekonomiczne: – **Osobiście oceniam, że koszty samych robót ziemnych z przełożeniem mediów, z wywozem i składowaniem ziemi, z wykonaniem wjazdu i wyjazdu dla samochodów, z zabezpieczeniem jezdni i chodników, a ewentualnie i fundamentów sąsiednich budynków przekroczyłyby nawet koszty żelbetonowej konstrukcji samego parkingu** – napisał. Cała inwestycja będzie nieoptymalna, zważywszy, że pod płytą znajduje się zaledwie 160 miejsc parkingowych. Profesor uważa, że w naszych warunkach świetnie sprawdziłby się wielopoziomowy parking nadziemny, który można usytuować przynajmniej w trzech miejscach: w okolicy hali targowej, lodowiska oraz za SDH. Lokalizacji takiej sprzyja naturalne ukształtowanie terenu, dzięki czemu można uniknąć kosztownych prac ziemnych.

Dokończenie na str. 7

Najtańsze minuty
i SMS-y w abonamencie

0,50 zł za minutę *

i 0,10 zł za SMS-a *



Siemens C62

1 zł
1,22 zł z VAT

Cena telefonu poza promocją
- 699 zł (852,78 zł z VAT)

Kalkulator
w prezencie

F.H.U.

ETER

Autoryzowany
przedstawiciel

Sanok

ul. Jagiellońska 25
tel./fax 464 12 02

Ustrzyki Dolne

Rynek 8
tel./fax 471 11 00

www.eter.com.pl

e-mail: etersanok@data.pl



Możesz więcej

NOWY
STYL
OKNA

Profil PCV
5-komorowy
półliczowany
w standardzie
♦ szara uszczelka
♦ "ciepła ramka"



SANOK,
ul. Jagiellońska 16, tel./fax 464 03 38
USTRZYKI DOLNE,
ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74
BRZOZÓW,
ul. Kościuszki 25, tel./fax 434 30 15
www.vidok.com biuro@vidok.com

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

www.esanok.pl

Strony internetowe:
informacje o firmie i usługach,
6 zdjęć, adres internetowy, e-mail.

Promocja: **100 zł/rok**

Sanok, ul. Grzegorza 6,
tel./fax 46-44-338

Liderzy w 2003

Rusza 6. edycja Regionalnego Konkursu Promocyjnego na Firmę, Produkt i Człowieka Roku Ziemi Sanockiej, organizowanego przez Regionalną Izbę Gospodarczą przy współudziale Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego. Powołano już 11-osobową Kapitułę pod przewodnictwem Wiesława Kijowskiego, w składzie której obok organizatorów zasiadają przedstawiciele mediów oraz sanockich firm. Kandydatów mogą zgłaszać instytucje, organizacje społeczne, a także osoby prywatne. Wnioski przyjmowane będą do końca kwietnia w siedzibie RIG przy ul. Rynek 16 oraz w Urzędzie Miasta (u sekretarza Waldemara Ocha). Nominacje na Człowieka Roku mają szansę otrzymać osoby najbardziej zaangażowane w działaniach na rzecz rozwoju przedsiębiorczości w powiecie sanockim, na Firmę Roku – zakłady o największej dynamice rozwoju, tworzące nowe miejsca pracy, na Produkt Roku – wyroby wyróżniające się w skali powiatu, o znaczeniu promocyjnym dla Ziemi Sanockiej. /joko/

Cały tydzień

Przypominamy, że przez cały następny tydzień, od poniedziałku do piątku trwać będzie w hali sportowej Zespołu Szkół nr 3 „Giełda Szkół Ponadgimnazjalnych”. Celem giełdy jest zaprezentowanie ofert szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu sanockiego. W poniedziałek 22 marca dwie godziny – między 15.00 a 17.00 – zostały specjalnie zarezerwowane dla rodziców i opiekunów gimnazjalistów. Zdobyte informacje na pewno ułatwią podjęcie decyzji dotyczącej dalszego kształcenia dziecka. W imieniu organizatorów serdecznie zaprasza Irena Ciuk, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. (z)

Na małe projekty

Ponad 250 tys. euro jest dostępnych w ramach Wspólnego Funduszu Małych Projektów Polska – Słowacja, edycja Phare 2002/2003. Nabór projektów prowadzi od marca Stowarzyszenie na Rzecz Euroregionu Karpackiego Euro-Karpaty. Fundusz wspiera realizację małych projektów, autorstwa podmiotów sektora publicznego i pozarządowego, w zakresie demokracji lokalnej, rozwoju gospodarczego i turystyki, wymiany kulturalnej, ekologii, zdrowia, informacji i komunikacji – szczególnie uwzględniających współpracę transgraniczną w regionie objętym programem. Stowarzyszenie Euro-Karpaty, wspólnie z Urzędem Miasta i Starostwem Powiatowym, organizuje 24 marca szkolenie z zakresu przygotowywania wniosków do Wspólnego Funduszu Małych Projektów. Szkolenie odbędzie się w Sali Herbowej o godz. 11.00. Więcej informacji o funduszu na stronie internetowej Euroregionu Karpackiego www.carpathian.euroregion.org (z)

Spotkanie i badania

Jutro, tj. w sobotę 20 marca, o godz. 12.00 w Domu Nauczyciela przy ul. 3 Maja odbędzie się spotkanie z przedstawicielami Podkarpackiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera. Spotkanie to jest organizowane z myślą o opiekunach chorych z chorobą Alzheimera. Przy okazji osoby po 55. roku życia, które zauważyły u siebie problemy z pamięcią, będą miały możliwość wykonania badań ukierunkowanych na wykrywanie objawów charakterystycznych dla zespołów otępiennych. Celem tych badań jest wykrycie wczesnych stadiów tej grupy chorób bądź ich wykluczenie. Zainteresowani mogą rejestrować się jeszcze dziś od godz. 12.00 do 16.00 i od 19.00 do 20.00 pod numerem telefonu: 463-20-43. Ci, którzy nie zdążą się zapisać, mogą zgłaszać się bezpośrednio w trakcie trwania spotkania. Badania są bezpłatne. (z)

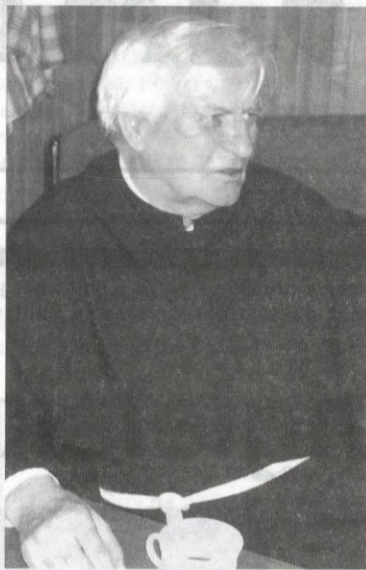
Pozostaną w pamięci

Serdeczne podziękowania dla lekarzy, pielęgniarek i wszystkich pracowników Oddziału Chirurgii i Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej Szpitala w Sanoku za troskliwą opiekę w ostatnich tygodniach życia
Tadeusza Ciećkiewicza
składa
rodzina

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych łącząc się z nami w smutku i żałobie po śmierci
śp. Zdzisława Hydzika
serdeczne podziękowania
składa
rodzina

Doktor w habicie

Klasztor ojców franciszkanów gościł o. Piotra Kycia z Krakowa (na zdjęciu). Ojciec Piotr, jako asystent ds. misji w zakonie franciszkańskim, zajmuje się propagowaniem w Polsce i poza jej granicami wiedzy o życiu i pracy misjonarzy. Celem tych działań jest rozwijanie świadomości misyjnej. Przed emeryturą ojciec Piotr, doktor biologii, był przez wiele lat wykładowcą akademickim. Znanym jest również z wielu inicjatyw ekologicznych.



WITOLDO POBIEZIŃSKI

– Obecnie nasz zakon ma na misjach około 50 franciszkanów na 4 kontynentach: w Ameryce Południowej, Afryce, Azji i Europie Wschodniej. Ich obecność jest inna niż w Polsce, ponieważ pracują pośród buddystów, muzułmanów, wyznawców religii plemiennych. Wachlarz ich działań jest bardzo szeroki: poczynając od edukacji, kultury, sztuki, architektury i dyplomacji, poprzez ewangelizację i katechizację, na uczeniu tubylców uprawy ziemi, higieny, budowy mostów, wodociągów skończywszy. Sanok może się poszczycić dwoma franciszkanami, którzy bardzo dobrze pracują na Ukrainie. Są to o. Tomasz Ryba i o. Andrzej Wanat, zaś z pobliskiego Zagórza pochodzi o. Artur Prenkiewicz, pracujący na Węgrzech.

Przed przejściem na emeryturę o. Piotr prowadził wykłady z genetyki, fizjologii roślin i genetyki molekularnej na kilku uczelniach w Polsce: na UMCS-ie i KUL-u w Lublinie oraz na PAT-cie w Krakowie. Był rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Franciszkanów w Krakowie. Jak zdradził nam o. Witold Pobieżniński, doktor we franciszkańskim habicie jest także cenionym i lubianym duszpasterzem akademickim. Przez ponad dwadzieścia lat zajmował się propagowaniem inicjatyw ekologicznych, organizował spływy kajakowe na Mazurach, obozy ekologiczne oraz obozy wędrowne po Bieszczadach. (oprac. z)

Z zastępcy na dyrektora

W sanockim SPM ZOZ powstał wakat na stanowisku zastępcy dyrektora ds. ekonomicznych. Pełniący dotychczas tę funkcję Antoni Kolbuch przeszedł do pracy w Brzozowie, gdzie od 15 marca powołany został na dyrektora miejscowego Szpitala Specjalistycznego. /jot/

Rzecznik niepełnosprawnych

Nasz kolega z zaprzyjaźnionej redakcji **nowin Marian Struś**, znalazł się w gronie dziennikarzy wyróżnionych za popularyzowanie problematyki osób niepełnosprawnych. Laureaci zostali zaproszeni na galę w Belwederze, podsumowującą obchody Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych. Gratulował im sam premier **Leszek Miller** i **Janusz Wesołowski**, wiceprezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który podkreślił, że właśnie dziennikarze mają znaczący wkład w propagowanie idei równości szans osób niepełnosprawnych i zmianę stereotypowego myślenia o ich problemach. – *Jestem szczęśliwy, że poprzez swoją pracę mogę pomóc ludziom potrzebującym pomocy. Dlatego ta nagroda jest dla mnie najważniejszą ze wszystkich dotychczas otrzymanych* – skomentował Marian Struś, któremu serdecznie gratulujemy. (z)



ARCHIWUM NOWIN

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Na 500 złotych oszacowano wartość naczyń, narzędzi ogrodniczych i dwóch koców skradzionych przez nieznanego sprawcę z altanki w ogrodzie działkowym na Stawiskach. Kradzieży dokonano między 16 grudnia a 11 marca.

* Do groźnego w skutkach wypadku doszło 13 marca, około godz. 15.00, na ul. Kościuszki w rejonie ul. Starej. W nieustalonych okolicznościach, pod koła renaulta kierowanego przez Jana W. z Sanoka dostał się 14-letni Tomasz P., który wraz z trzema kolegami wybrał się na urodzinowe przyjęcie do pobliskiej pizzerii. Nieprzytomnego chłopca, który doznał urazu głowy i złamania nogi, przewieziono do szpitala. Kierowca był trzeźwy.

* 23-letniemu Bartłomiejowi A. z Sanoka skradziono portfel zawierający dowód osobisty, prawo jazdy, dowód rejestracyjny, polisę ubezpieczeniową oraz 700 złotych. Zdarzenie miało miejsce 12 marca, około godz. 18.30, na ul. F. Gieł. Sprawcy kradzieży to czterej nieustaleni mężczyźni, którzy wyciągnęli poszkodowanemu portfel z kieszeni bezrękawnika.

* Papierosy, wino, piwo, konserwy i nieco bilonu padło łupem złodzieja, który włamał się (14/15 bm.) do sklepu przy ul. Robotniczej. Straty wyceniono na 309 złotych.

Gmina Bukowsko

* Szybka pomoc uchroniła 40-letniego Waldemara K. z Woli Piotrowej przed popełnieniem samobójstwa. Mężczyzna targnął się na swoje życie (13 bm.) zaży-

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

25 marca (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczącą
Szymon Podulka
w godz. 14.30-16.30

DYŻURY W RADZIE MIASTA

24 marca (środa)
dyżur pełni
wiceprzewodniczącą
Ryszard Bętkowski
w godz. 14.00-17.00

25 marca (czwartek)
dyżur pełni radny
Piotr Lewandowski
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66

wając sporą ilość tabletek. Został odwieziony do szpitala sanitarnym śmigłowcem.

Gmina Komańcza

* Butlę gazową oraz agregat prądotwórczy o łącznej wartości 900 złotych przywłaszczył sobie złodziej, który włamał się (13/14 bm.) do altany działkowej w Kalnicy, stanowiącej własność Mariusza D. z Rzeszowa. Sprawca kradzieży został ustalony. Okazał się nim 51-letni Stanisław Ś. z Kalnicy, wcześniej notowany. Skradzione mienie odzyskano.

Gmina Sanok

* Między 6 a 13 marca nieznanymi sprawcami sforsowano zabezpieczenia domu letniskowego w Żalużu, skąd skradł latarkę. Straty oszacowano na 130 złotych.

Policejne statystyki wzbogaciły się o kolejnych amatorów jazdy „na podwójnym gazie”. Tym razem niechlubnym rekordzistą okazał się zatrzymany na ul. Przemyskiej rowerzysta – 44-letni Jan H. z Bykowic – u którego stwierdzono 2,289 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Poza nim prawa jazdy stracili: w Bykowcach – 48-letni Lesław B. z Przemysła, skoda fabia (1,449); w Prusieku – 22-letni Jarosław T., fiat 126 p (0,336); w Komańcza – 41-letni Bolesław M. z Dukli, fiat uno (0,315); w Bukowsku – 49-letni Jerzy C. z Woli Sękowej, fiat 126 p (0,315); na ul. Wolnej – 21-letni Mateusz W. z Przemysła, fiat 126 p (1,029); na ul. Lipińskiego – 24-letni Tomasz N. z Zahutyńia, bez uprawnień, renault (2,1); na ul. Jana Pawła II – 30-letni Arkadiusz B., opel astra (2,247).

Chcieli odbić kolegę

Wydarzenia, jakie rozegrały się w niedzielę (14 bm.) około godz. 21.30 w Prusieku, przypominały scenariusz z kryminalnego filmu.

Patrol z sekcji prewencji sanockiej KPP zatrzymał do kontroli drogowej 20-letniego Artura S. z Prusieka, kierującego fiatem 126 p. Wynik badania przeprowadzonego przy pomocy alkomatu potwierdził słuszność podejrzeń. Kierowca był pijany – jego oddech zawierał 2,163 promila alkoholu. Delikwent próbował zbiec, został jednak zatrzymany przez funkcjonariuszy. Wówczas na ratunek ruszyło trzech – znajdujących się również „pod dobrą datą” – kompanów młodziana. Zażądali „oddania” kolegi, a kiedy policjanci odmówili, napastnicy ruszyli do ataku, próbując przy użyciu siły oswozić zatrzymanego. Trwającą dłuższą chwilę potyczka, podczas której w ruch poszły nie tylko ręce i nogi, ale także pałki, zakończyła się zakuciem osiłków w kajdanki i odstawieniem ich do aresztu. Czterej policjanci doznali niegroźnych, na szczęście, potłuczeń, strach jednak pomyśleć, do czego mogłoby dojść, gdyby było ich na przykład tylko dwóch? Krewkami obrońcami Artura S. okazali się: jego starszy brat Dariusz S. oraz 23-letni Paweł K. Obaj odpowiedzą przed sądem za czynną napaść na funkcjonariuszy na służbie, za co grozi im nawet kara pozbawienia wolności do trzech lat. Kierowca – poza zarzutem jazdy po pijanemu – odpowie również za utrudnianie pracy policjantom, za co także grozi mu do 3 lat więzienia. /joko/

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Bartosz Błażewicz. Przygotowanie wydania internetowego: Studio Internetowe – ezycie.pl.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub poczta elektroniczna. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuski 24.

Druk: miteł Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

Pieróg w roli bohatera

Czy w kalendarzu miejskich imprez znajdzie się nowa pozycja pod nazwą „święto pieroga” albo „święto bigosu”? Pomysł taki poddał **Maciej Bluj** radny Rady Miasta, wspierany przez burmistrza **Wojciecha Blecharczyka**. Obaj panowie gościli w ubiegłym roku w zaprzyjaźnionym mieście Gyongyos na Węgrzech, podczas bardzo popularnego i lubianego przez tubylców „święta gulaszu”. Gospodarze zaprosili ich nawet do grona jurorów w konkursie na najsmakowszą odmianę tej węgierskiej potrawy. – W konkursie startowały partie polityczne, stowarzyszenia, instytucje, a nawet mniejszości narodowe. Miasto zapewniło ekipom kotły i opał. Degustowaliśmy trzydzieści pięć (!) odmian gulaszu, m.in. z sumą, gęsi i koźlicą – opowiada Maciej Bluj. – Pomysł bardzo nam się spodobał, i zastanawialiśmy się, czy nie można by go przeschęcić na nasz grunt? „Bohaterem” imprezy byłaby oczywiście jedna z naszych narodowych potraw, np. lubiane przez wszystkich pierogi albo bigos. Podobna zresztą impreza, pod nazwą „Festiwal pierogów”, odbywa się w Krakowie i cieszy się ogromną popularnością. Mitońnicy pierogów stoją nieraz w kilometrowych kolejkach, aby

popróbować jakiejś oryginalnej odmiany tego specjału. Dla przedstawicieli branży gastronomicznej jest to z kolei znakomita forma promocji. – Sądząc po frekwencji podczas Dni Sanoka czy festynu rodzinnego organizowanego na Wójtostwie, w naszym mieście istnieje duże zapotrzebowanie na tego typu imprezy. Muszą im oczywiście towarzyszyć jakieś dodatkowe atrakcje typu występy zespołów artystycznych, pokazy, prezentacje. Jeśli pomysł spotka się z akceptacją, myślę, że jeszcze w tym roku moglibyśmy wystartować podczas Dni Sanoka – stwierdza Maciej Bluj.

Od redakcji: Mamy już pierwszą ekipę do konkursu na najsmaczniejsze pierogi: panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Lalinie. Przygotowane przez nie pierogi razowe zrobiły prawdziwą furorę podczas ogólnopolskiej wystawy stołów wigilijnych w Warszawie. Stoisko lalińskich gospodyń było jednym z najbardziej obleganych, a pierogi rozeszły się niemal na pniu. Gdyby w roli bohatera miał wystąpić bigos również podpowiemy, gdzie szukać mistrzów.

Machina ruszyła!

Mamy dla Państwa wspaniałą informację – trwa już próbną rozruch rezonansu magnetycznego – urządzenia, które otwiera w Sanoku nowe możliwości w dziedzinie diagnostyki medycznej. – Uzyskaliśmy już pierwszy obraz. W roli ochotnika wystąpił sam szef tutejszej ekipy remontowo-budowlanej, **Andrzej Sternik**. Obraz był w porządku i z głową pana Andrzeja – bo próbne badanie zaczęliśmy właśnie od tej części ciała – również jest w porządku – żartuje inż. **Andrzej Miciak**, będący jedną z osób, które przyczyniły się do sprowadzenia z USA rezonansu i który od wielu tygodni pracuje nad uruchomieniem urządzenia. – Obecnie magnes musi być włączony przez kilka dni zanim zacznie się go kalibrować. Jeśli nie wydarzy się żadna niespodzianka, w przyszłym tygodniu powinniśmy ruszyć z regularnymi badaniami – zapewnia (więcej – za tydzień).

Niechlujstwo i głupota



Widoczne na zdjęciu miski, pozostawione przy garażach na ul. Sadowej, zawierają zużyty olej. Taki „prezent” zaufundowali środowisku i swoim sąsiadom paskudzący otoczenie kierowcy, którym zabrakło wyobraźni. Przypominamy, że zużyty olej przyjmują stacje CPN na ul. Krakowskiej i Lipińskiego oraz SPGK na ul. Jana Pawła II. /k/

Nie – melancholijna odpowiedź radnemu Serbinowi

Radny Miasta Sanoka Pan Kazimierz Serbin, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, swym bardzo „melancholijnym głosem” pragnie wprowadzić zamęt wśród „szanownych czytelników i wyborców”. Dla Pana Radnego te są tylko „fundamentalne zasady demokracji”, które pokrywają się z Jego osobistymi przekonaniami. Wyklucza więc zasadę, że w demokracji podstawą jest wola większości a nie narzucanie woli jednej, trzech lub nawet czterech osób w Radzie, która liczy 21 osób.

Grupa radnych wystąpiła, na ostatniej sesji Rady o powiększenie składu Komisji rewizyjnej do 7 osób, ponieważ skład 5-osobowy nie mógł być obiektywny. Co zresztą potwierdziło się w dwóch przeprowadzonych przez tę Komisję kontrolach. Nie biorąc już nawet pod uwagę osobistych niechęci wobec kontrolowanych. Sytuacja jaką wytworzył Pan Przewodniczący Komisji nie mogła być nadal tolerowana. Pan Serbin był też uprzejmy powtórzyć pytanie radnego Pana Miklicza – „jakich to zadań komisja nie wykonała”? Aby nie

przedstawić w czarnych kolorach wszystkich członków Komisji Rewizyjnej, stwierdzić należy, że Komisja w ciągu ponad roku, przeprowadziła kontrole w dwóch jednostkach podporządkowanych Radzie Miasta, mimo, że plan pracy przewidział znacznie więcej. Komisja od początku kadencji Rady pracowała bardzo słabo i stąd też wniosek o wzmocnienie składu Komisji.

Pan Radny Serbin stwierdza też, że nie może się zgodzić z programem grupy radnych popierających działalność i znaczące starania Burmistrza Miasta o nowe inwestycje i zabezpieczenia pilnych potrzeb mieszkańców Miasta Sanoka. Przytaczając treść

Czy ul. Robotnicza doczeka się wreszcie gruntownego remontu? Droga jest dosłownie w rozspycie i wygląda, jakby od początku istnienia nigdy nie była remontowana. Zagęszczenie dziur jest tak duże, że kierowcy nie są w stanie ich ominąć. Doraźne „klejenie” ubytków niczego nie załatwia i jest zwykłym wyrzucaniem pieniędzy w błoto, bo za kilka miesięcy nawierzchnia znów przypomina szwajcarski ser.

Wspólnymi siłami



Być może już w tym tygodniu ul. Robotnicza stanie się przejezdna. Dyrektor Antoni Wielgus obiecuje, że gdy tylko zrobi się ciepło, rejon przystąpi do uzupełniania największych ubytków.

Administratorem drogi jest powiat, który jak wiadomo dysponuje nader skromnymi środkami na remonty i utrzymanie swoich traktów. Tymczasem, aby rozwiązać problem ul. Robotniczej, trzeba zająć się przede wszystkim kwestią odwodnienia drogi – wybudowaniem kanalizacji deszczowej – a dopiero później naprawą nawierzchni. A są to zadania dość kosztowne. W tym roku być może uda się wreszcie kompleksowo rozwiązać problem ul. Robotniczej dzięki inicjatywie radnych z Posady, którzy doprowadzili do porozumienia między powiatem i miastem w kwestii wspólnego finansowania remontu drogi. Do takiego rozwiązania przychylił się także członek komisji transportu i dróg Rady Powiatu podczas wspólnego posiedzenia z miejską komisją budownictwa. – Trzeba było wreszcie coś z tym zrobić, bo każdego roku niezadowoleni mieszkańcy podejmowali mnóstwo interwencji u radnych miejskich i powiatowych, w Radzie Dzielnicy Posada, w Urzędzie Miasta, Starostwie Powiatowym, a nawet w Zakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Autosan”. Z formalnego punktu widzenia ul. Robotnicza jest ulicą powiatową, ale pełni przecież rolę ulicy miejskiej. Ponieważ zdawaliśmy sobie sprawę, że powiat dysponujący bardzo

ograniczonymi środkami nie będzie w stanie podjąć większych prac, uznaliśmy, że problem można rozwiązać docelowo tylko poprzez włączenie się miasta i wspólne finansowanie inwestycji – mówi **Piotr Lewandowski**, radny z Posady i przewodniczący Komisji Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej.

Obecnie na zlecenie Powiatowego Zarządu Dróg opracowany jest projekt kanalizacji deszczowej od skrzyżowania ul. Kościelnej z ul. Lipińskiego do garaży przy ul. Robotniczej. Jak zapewnia dyrektor **Antoni Wielgus** do czerwca projekt będzie gotowy. Rozważa się również kwestię drobnej przebudowy ulicy, aby uczynić ją bardziej bezpieczną (sugestie w tej sprawie przedstawiła spółdzielnia „Autosan”). Czy jest więc szansa, aby prace ruszyły jeszcze w tym roku? Zależy to od dwóch rzeczy: Zarządu Powiatu, który musi wskazać źródła finansowania zadania oraz decyzji Rady Miasta, która na najbliższej sesji będzie zatwierdzała budżet. – Jestem po rozmowie z panem starostą **Bogdanem Strusiem** i wicestarostą **Zbigniewem Daszkim**, którzy obiecali, że powiat na pewno znajdzie środki na ul. Robotniczą – zapewnia **Piotr Lewandowski**. – Wszystko więc w rękach Rady Miasta – dodaje. (jz)

Artyści na rzecz chirurgii

Każdy, kto lubi malarstwo i chciałby wspomóc Oddział Chirurgii sanockiego szpitala, na pewno skorzysta z zaproszenia na aukcję charytatywną, która odbędzie się 1 kwietnia (czwartek) o godz. 17.00 w klubie „Górnika”. – Udało nam się zgromadzić około trzydziestu dzieł – obrazów, rysunków, grafik – artystów z Krakowa, Krosna, Sanoka i okolic. Są wśród nich naprawdę piękne prace, którymi warto się zainteresować, zwłaszcza, że cel aukcji jest bardzo szczytny. Każdy, kto miał okazję być ostatnio na Oddziale Chirurgicznym na pewno zauważył, jak bardzo się on zmienił nie tylko od strony wizualnej – mówi **Anna Maria Pilszak**, która wespół z ordynatorem **Wojciechem Skibińskim** i burmistrzem **Wojciechem Blecharczykiem**, gorąco zaprasza na aukcję. (z)

nić pragniemy, że zgodnie ze słownikiem wyrazów obcych Melancholia oznacza:

1. smutek, tęsknota, posępny nastrój, 2. psychiczny stan chorobowy objawiający się nastrojem przygnębienia, zahamowaniem ruchów i utrudnionym biegiem myśli (Słownik wyrazów obcych PIW W-wa 1958 str. 425).

Ryszard Bętkowski,
Tomasz Dańczyszyn,
Edmund Haduch,
Ryszard Lassota,
Piotr Lewandowski,
Jan Oklejewicz,
Tadeusz Panek,
Jan Pawlik,
Czesław Tymiński,
Ryszard Wojnarowski,
Beata Wróbel

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Wczasy krajowe i zagraniczne
duży wybór, atrakcyjne ceny
oferty LAST MINUTE
DARTNER
BIURO PODRÓŻY
RADIO BIESZCZADY
Biuro Podróży
„Partner”
38-500 Sanok,
ul. Chopina 10
tel. 464 30 44

Niemcy, Włochy, Francja,
Wlk. Brytania.
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe
DARTNER
BIURO PODRÓŻY
RADIO BIESZCZADY
Biuro Podróży
„Partner”
38-500 Sanok,
ul. Chopina 10
tel. 464 30 44

INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna

ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-57-52 (wypożyczalnia).

http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00.

Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-18.00.

Wystawa sanockich fotografików.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Czynna: pon., wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw., pt. 9.00-18.00, sob. 9.00-15.00.

Muzeum Historyczne (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.pl/

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl

Czynne: pon., czw., pt. 8.00-15.00, wt., śr. 9.00-17.00, sob., niedz. 9.00-15.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego

(dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.

http://www.bieszczady.pl/skansen

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 9.00-14.00 (do 31 III).

Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok

– Piątek, godz. 17.15; powtórka: piątek, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15.

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”

ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50

19 III, godz. 16.30 – „Witaj wiosno”, konkursy dla dzieci i młodzieży.

26 III, godz. 11.00 – finał konkursu „Maluchy malują”.

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”

ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

* Kino SDK

18 III, godz. 18.00; 19 III, godz. 19.00; 20 III, godz. 10.00 – „Nigdy w życiu”, prod. Polska, od 15 lat.

19 III, godz. 17.00; 20-21 III, godz. 16.00; 23-24 III, godz. 17.00 – „Mój brat niedźwiedź”, prod. USA, b.o.

20-21 III, godz. 18.00 – „Dark water” prod. Japonia, od 15 lat.

23-24 III, godz. 19.00; 25-26 III, godz. 18.00 – „Pan i władca na krańcu świata”, prod. USA, od 15 lat.

* Kino szkolne SDK

22-25 III, godz. 8.15, 10.30 – „Mój brat niedźwiedź”, prod. USA, b.o.

* Spektakle Narodowego Teatru Edukacji

19 III, godz. 8.15, 9.45, 11.00 – „Ten, który wie”.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Radio TAXI tel. 96-66

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji

„Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18 dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Nocne dyżury aptek

19-22 III – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów, ul. Daszyńskiego 3.

22-29 III – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów, ul. Piłsudskiego 10.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02

śr., czw., pt. – 16.00-19.00, sob. – 9.00-12.00.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

• 22 III, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Ewa Podraza**.

Począta „TS”

Radny zażądał przeprosin

W trakcie ostatniej sesji (2 bm.) radny Edmund Haduch, nawiązując do tekstów opublikowanych w „Gazecie Lokalnej”, a dotyczących jego osoby, zażądał opublikowania przeprosin w tymże czasopiśmie oraz w „TS”. Poniżej (zgodnie z oryginalną stylistyką i pisownią) zamieszczamy tekst autorstwa Kazimierza T. Olendra.

Redakcja

Oświadczenie redakcji Gazety Lokalnej w związku z wystąpieniem na Sesji Rady Miasta Sanoka radnego Edmunda Haducha.

Pragniemy odnieść się do wystąpienia Radnego Edmunda Haducha, który na ostatniej Sesji Rady Miasta pozwolił sobie na obszerny i niewybredny komentarz dotyczący naszej działalności. Wystąpienie radnego zostało również opisane w Tygodniku Sanockim z dnia 5.03.2004 r. Przytoczono tam obszerne wypowiedzi Pana Radnego. I cóż tam możemy przeczytać?

„Już samo użycie w tytule rzeczownika „gazeta” w tworze pt. Gazeta Lokalna w Sanoku, świadczy o amatorszczyźnie jej twórców, bowiem w polskiej praktyce wydawniczej i bibliograficzno-statystycznej za gazetę uważa się periodyk ogólnoinformacyjny, ukazujący się częściej niż raz w tygodniu, a owe czasopismo ma ukazywać się raz w miesiącu” – rozprawił Radny Haduch. Zadziwiająca jest, to, w jaki sposób Radny tworzy relacje pomiędzy słowem „gazeta”, a tym, co jest gazetą (??). Trzymając się rozumowania Radnego wszystkie miesięczniki ukazujące się w Polsce nie są gazetami. W takim razie może Pan Haduch oświeci nas, czym one są? Tok dedukcji Radnego wynika chyba z kompletnej nieznajomości Prawa Prasowego, które wyraźnie mówi:

Art. 7. 1. Ustawa reguluje prasową działalność wydawniczą i dziennikarską.
2. W rozumieniu ustawy:

- 1) PRASA oznacza publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości, ukazujące się nie rzadziej niż raz do roku, opatrzone stałym tytułem albo nazwą, numerem bieżącym i datą, a w szczególności: dzienniki i czasopisma, serwisy agencyjne, stałe przekazy teleksowe, biuletyny, programy radiowe i telewizyjne oraz kroniki filmowe; prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania, w tym także rozgłośnie oraz tele- i radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania; prasa obejmuje również zespoły ludzi i poszczególne osoby zajmujące się działalnością dziennikarską,
- 2) DZIENNIKIEM jest ogólnoinformacyjny druk periodyczny lub przekaz za pomocą dźwięku oraz dźwięku i obrazu, ukazujący się częściej niż raz w tygodniu,
- 3) CZASOPISMEM jest druk periodyczny ukazujący się nie częściej niż raz w tygodniu, a nie rzadziej niż raz w roku; przepis ten stosuje się odpowiednio do przekazu za pomocą dźwięku oraz dźwięku i obrazu innego niż określony w pkt. 2,
- 4) MATERIAŁEM prasowym jest każdy opublikowany lub przekazany do opublikowania w prasie tekst albo obraz o charakterze informacyjnym, publicystycznym, dokumentalnym lub innym, niezależnie od środków przekazu, rodzaju, formy, przeznaczenia czy autorstwa.

Może Radny oświeci nas gdzie tu jest ściśle zdefiniowana „gazeta” i gdzie jest napisane, że czasopismo mające w tytule słowo „gazeta” musi się ukazywać co najmniej raz w tygodniu.

W dalszej części swojej wypowiedzi Radny dał wykład na temat prasy brukowej. Stwierdził, że artykuły ukazujące się w naszej gazecie są charakterystyczne dla tego typu prasy. Zarzucił nam także kardynalne błędy ortograficzne. Tak, jest jeden: „pobajdużył” (ma być „pobajdurzył”) i do niego się przyznajemy. Wyraz ów jest rzadko używany i pewnikiem umknął w trakcie korekty, ale my w przeciwieństwie do Pana Radnego potrafimy przyznać się do błędów. Swoją drogą proponujemy Radnemu Haduchowi uczestniczenie w konkursie ortograficznym: załoga GL kontra Radny Edmund Haduch. Wyniki tej konfrontacji mogą być niezwykle ciekawe.

Dokończenie na str. 5

Pięknem duszy malowane

Od ubiegłego piątku (5 bm.) w ODK Puchatek prezentowana jest wystawa malarstwa Wojciecha Jahna, zmarłego w 1994 roku sanockiego twórcy-amatora, który poprzez malarstwo realizował swe artystyczne pasje. To pierwsza od śmierci artysty indywidualna wystawa jego prac.

Ekspozycja obejmuje trzydzieści obrazów, głównie pejzaży i kwiatów, które Wojciech Jahn malował najchętniej. Jak sam podkreślał, w jego malarstwie nie ma wymyślenia, jest ono realistyczne i od początku wynikało z potrzeby tworzenia, zaspokojenia własnej pasji a także rozmiłowania w barwie. W jego pracach dominują ciepłe beże i czerwień, obecne niemal na każdym płótnie.

– W całej naszej działalności wystawianiczej to najbardziej niezwykła wystawa, poświęcona człowiekowi, który u nas pracował i miał wśród nas wielu przyjaciół. W klubie nazywano go mistrzem, gdyż posiadał ogromną wiedzę i umiejętności malarskie. Pod jego okiem swoje pierwsze plastyczne kroki stawiała Ania Pilszak, Zofia Kaliniecka, Zdzisiek Twardowski i wielu innych. Wojtek był bardzo pogodnym człowiekiem i takie też obrazy najbardziej lubił malować. Pejzaże, kwiaty, nie stronił też od portretów. Nie chciał tworzyć tematów trudnych, bolesnych – te wolął oglądać w galeriach – mówi Maria Kępa, kierująca Puchatką.

Na wernisaż przybyły tłumy znajomych, sympatyków, uczniów i przyjaciół artysty. Obecna była też jego żona Anna, która z wyraźnym wzruszeniem uczestniczyła w otwarciu wystawy, zorganizowanej w 10. rocznicę śmierci męża. Towarzyszyli jej dwaj synowie – Grzegorz i Marcin, specjalnie przybyli na tę okoliczność z Warszawy. Szczególnie pięknie i ciepło wspominał ojca Marcin, podkreślając, że właśnie jemu zawdzięcza wrażliwe wnętrze i umiejętność dostrzegania piękna otaczającego świata.

Wyraźnie widać je również w eksponowanych – pochodzących w całości ze zbiorów rodzinnych – obrazach. Artystyczny kunszt i ciepło emanujące z tego malarstwa, zachęcają do jego obejrzenia. Można to zrobić do 14 kwietnia.

ODK Puchatek przymierza się do retrospektywnej wystawy wszystkich członków Klubu Plastyka, którą planuje na styczeń przyszłego roku.

/joko/



Pani Anna Jahn z prawdziwym wzruszeniem uczestniczyła w wernisażu wystawy. Z prawej – stoi jej syn Marcin.

Wojciech Jahn urodził się w 1937 roku w Krakowie. Młodość i całe niemal dorosłe życie związał jednak z Sanokiem, gdzie ukończył gimnazjum i liceum ogólnokształcące. W tym czasie zaczął już malować, do czego zainspirowały go plastyczne zainteresowania matki. Marzył o architekturze, ale po kilku nieudanych próbach, ostatecznie został inżynierem włókiennictwa, kończąc studia na Politechnice Łódzkiej. Po kilku latach wrócił do Sanoka i w 1978 roku – jako instruktor plastyki w ODK Puchatek – założył Klub Malarzy Amatorów, skupiający ludzi o różnych zawodach i w różnym wieku. Uczył malarstwa, organizował plenery, jego prace wielokrotnie wystawiano na indywidualnych i zbiorowych wystawach, m.in. w amerykańskim Denver. Zmarł w 1994 roku, mając 57 lat.

Konkurs modelarzy

Jak przed rokiem

Siedemnasty już Podkarpacki Konkurs Kartonowych i Plastikowych Modeli Redukcyjnych, tradycyjnie organizowany przez Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”, znowu ścigał głównie modelarzy spoza Sanoka.



Jak co roku modelarze z zaciekawieniem oglądali prace kolegów „po pasji”.

Zauważalne było to zwłaszcza w grupach młodzieżowych – młodzikach i juniorach, gdzie mieliśmy tylko po jednym reprezentancie (Dawid Ryś i Jakub Sieniawski). Zdecydowanie dominowała młodzież z Krosna, wygrywając większość kategorii. Dużo lepiej było wśród seniorów, gdzie nasi modelarze zanotowali nawet kilka zwycięstw. Po dwie kategorie wygrali Łukasz Birek (kartonowe – helikopter i pojazd gąsienicowy) i – podobnie jak przed rokiem – Tomasz Wołch (plastikowe – samolot i pojazd), jedną natomiast Łukasz Bryndza (pojazd kołowy karton). Uczestnicy jak zwykle spotkali się na uroczystym zakończeniu konkursu, gdzie mieli okazję nie tylko porównać swoje modele z dziełami kolegów „po pasji”, ale i wymienić doświadczenia.

Charakterystyka konkursu była podobna jak przed rokiem – niższa frekwencja (45 osób, 108 modeli), ale jednocześnie wyższy poziom. Prace oceniło jury, które tworzyli Józef Szafraniec i Kazimierz Hawryłko.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii i miejsca modelarzy sanockich:

Młodzicy

Samolot jednosilnikowy karton i pojazd szynowy karton – obydwie kategorie wygrał Rafał Wasyl (Krosno), okręt karton i pojazd gąsienicowy karton – obydwie kategorie wygrał Michał Trzemzański (Krosno), samolot odrzutowy – Damian Mól (Krosno), żaglowiec karton – Maciej Sawicki (Krosno), budowla karton – Marcin Menet (Krosno), figurka karton – Damian Hejnar (Krosno), samolot plastik – Wojciech Murawski (Lesko), 3. Ryś, pojazd plastik – Kamil Tercha (Brzozów), okręt plastik – Kamil Serwański (Bażanówka).

Juniorzy

Okręt karton i żaglowiec karton – obie kategorie wygrał Bartosz Trzemzański (Krosno), samolot jednosilnikowy karton i pojazd gąsienicowy karton – obie kategorie wygrał Leszek Błaż (Stara Wieś), samolot dwusilnikowy karton – pierwsze dwa miejsca Paweł Tercha (Krosno), samolot odrzutowy – Krzysztof Błaż (Stara Wieś), budowla karton – Konrad Ryjechel (Krosno), samolot plastik – Marek Banasik (Równe), 5. Jakub Sieniawski.

Seniorzy

Samolot plastik i pojazd plastik – obie kategorie wygrał Tomasz Wołch (Sanok), helikopter karton i pojazd gąsienicowy karton – obie kategorie wygrał Łukasz Birek (Sanok), samolot jednosilnikowy karton – Łukasz Tercha (Brzozów), 2. i 3. m. – Janusz Wołoszyn (Sanok), pojazd kołowy karton – Łukasz Bryndza (Sanok), pojazd szynowy karton – Czesław Trzemzański (Krosno), żaglowiec plastik – 1. Stanisław Guzik (Krosno), diorama – Leszek Rejmański (Lesko).

Bartosz Błażewicz

Serdeczne podziękowania dla Pana ordynatora dr. Zbigniewa Lejprasa i całego personelu Oddziału Wewnętrznego za troskliwą opiekę podczas mojego dwukrotnego pobytu na tym oddziale składa

Stanisława Zychowicz-Luszczyszyn

Zróznicowany repertuar i różnorodna obsada instrumentów przyciągnęła spore grono słuchaczy na półroczny popis solistów i zespołów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. (10 bm.) Młodzi muzycy prezentowali swe umiejętności tym razem na wielkiej scenie Sanockiego Domu Kultury.

Popisy młodych artystów

W koncercie wystąpiło 24 uczniów solo i w zespołach, nie licząc członków Chóru Dziecięcego i Orkiestry Kameralnej pod dyrekcją Elżbiety Przystasz, Orkiestry Gitarowej kierowanej przez Iwonę Bodziak i Zespołu Wokalnego „Animato” prowadzonego przez Monikę Brewczak. Repertuar zawierający ciekawe kompozycje z różnych okresów w dziejach muzyki, od baroku do współczesności, uatrakcyjnił występ sanockich muzyków grających m.in. na skrzypcach, akordeonie, gitarze, klarynie, wiolonczeli, wibrafonie, ksylofonie czy saksofonie. Odpowiednio dobrany program, oprócz klasycznych form mistrzów: Bacha, Scarlattiego i Chopina zawierał także utwory lżejszego gatunku, takie jak: ragtime *The Entertainer* S.Joplina, *Michelle* J.Lennona i P.McCartney’a, czy *I feel pretty* z musicalu *West Side Story* L.Bernsteina.

Uczniowie, prezentując swe interpretacje dzieł muzyki, pokazali efekty swojej półrocznej pracy, w większości wykazując się nieprzeciętną wrażliwością muzyczną, talentem i obyciem ze sceną. Młodym artystom akompaniowali: Oksana Drozdowska, Edyta Feruś, Iwona Sereda i Janusz Ostrowski, zaś prowadzenie koncertu przypadło w udziale Lukrecji Brudek. Po występie uczniów nastąpiło wręczenie dyplomów, przez dyrektora Andrzeja Smolika Honorowym Członkiem Sanockiego Towarzystwa Muzycznego. Za wybitne zasługi w upowszechnianiu kultury na Podkarpaciu wyróżnieni zostali: Teresa Lisowska, Władysława Nabywaniec, Andrzej Kopczyński, Dariusz Pniewski, Leszek Puchała, ks.Kazimierz Piotrowski z Iwonica, Robert Bodziak, Marek Łęcki, Marian Cyrek, Małgorzata Nocuń i Urszula Michenko.

(kaha)

Fajni „Ludzie”

Gdańska grupa Ludzie zagrała w piątek (12 bm.) w klubie Pani K, który tego wieczoru wypełnił się sporą grupą zainteresowanych koncertem. Formację tworzy grono wybitnych artystów muzyki alternatywnej, reprezentujących progresywny rock.

Michał Skrok Bunio – efekty elektroniczne, Wojtek Mazolewski – bas, Krzysztof Topolski – perkusja, a Tomasz Zietek – trąbka i klawisz, grają razem od dwóch lat. Czerpią inspirację z jazzu, hip hopu, rocka, muzyki elektronicznej i poszukiwani sonorycznych. Całkiem naturalnie łączą improwizację i programowanie elektroniczne z partiami zwykłych instrumentów jak bas, trąbka czy klawisz. Ich płyta „Sopot Sourround”, zebrała doskonałe recenzje za niezwykle kolorystę, fascynację hip-hopowe i elektroniczne oraz solidny jazz w tropach postrockowych. – W naszej muzyce oprócz tradycyjnych instrumentów,

wykorzystujemy różne efekty np.: typu loop sampler, oraz syntezatory, laptop czy Vocoder – wymienia nazwy swych sprzętów Michał Bunio. W efekcie byliśmy świadkami powstawania ciekawej muzyki urozmaiconej brzmieniami przetworzonymi elektronicznie. Pomimo niecodziennych efektów koncert podobał się sanockiej publiczności. Pod sceną siedziała spora grupa słuchaczy, inni zaś „przeżywali” koncert na stojąco.

– To bardzo fajny klub, świetna organizacja i klimat miejsca. Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni reakcją publiczności, która słuchała nas pierwszy raz – stwierdza basista zespołu.

– Widać było, że publiczność nie zna naszej kapeli, ale udało im się wczuć w klimat niektórych utworów. To było dla nas nowe doświadczenie, czasem dobrze jest wystąpić dla ludzi, którzy nas nie znają. Miło nam, że mogliśmy tu zagrać. Skoro w Sanoku powstał taki klub, to postaramy się gościć u was częściej – obiecuje perkusista.

(kaha)



Gdańskim muzykom spodobał się klimat sanockiego klubu.

Dodatkowe seanse Pasji

Ogromne zainteresowanie, jakie towarzyszy głośnemu filmowi Mela Gibsona *Pasja*, sprawiło, że na kilkanaście dni przed jego premierą w Sanoku, bilety zostały niemal całkowicie wyprzedane. W związku z tym Sanocki Dom Kultury postanowił uruchomić dodatkowe seanse, które odbędą się w dniach 30 marca – 4 kwietnia o godz. 20.30.

/jot/

Wielkie gotowanie



Jak podkreślają zgodnie instruktorki, uczestnicy wykonywali wszystkie polecenia i prace zrećznie, szybko i dokładnie.

Wielkim powodzeniem wśród uczniów klas IV-VI Szkoły Podstawowej w Niebieszczańcu cieszył się... kurs gotowania i pieczenia. Nie tylko dziewczęta, ale i chłopcy, z wielkim zapałem przystąpili do zgłębiania tajników sztuki kulinarnej, ucząc się w trakcie kursu przyrządzania atrakcyjnych i niebanalnych potraw, m.in. babki ziemniaczanej, sałatki z ananasem, kruchych ciasteczek, szarlotki, przekładanego kokosowego. Każde zajęcia kończyły się degustacją własnych wyrobów. Pomysłodawczynią

tęgo wielce udanego przedsięwzięcia była nauczycielka **Joanna Solon**, wspomagana przez **Aleksandrę Bućdak**, **Joannę Solon**, **Marię Mazur** oraz panie z Koła Gospodyń Wiejskich: **Zofię Izdebską**, **Danutę Cyganik**, **Władysławę Błaszczak**. Za zgodą sołtysa **Mariana Czubka**, zajęcia odbywały się w Domu Ludowym w Niebieszczańcu. Z kursu skorzystało 65 dziewcząt i chłopców. Zadowolona młodzież już dziś pyta o kolejną edycję!

(z)

Uwaga, konkurs

Młodzież Dom Kultury wraz z parafią pw. Przemienienia Pańskiego zapraszają dzieci i młodzież do udziału w konkursie plastycznym **Wiosenne świętowanie z jajem**.

Konkurs przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów (kat. I - klasy I-III SP, kat. II - klasy IV-VI SP, kat. III - gimnazja). Każdy z uczestników powinien wykonać trzy prace w dowolnej technice: kartkę świąteczną o tematyce wielkanocnej, pisanek oraz stroik wielkanocny. Opisane prace (imię, nazwisko, wiek, klasa, szkoła, telefon kontaktowy) przyjmuje MDK do 2 kwietnia. Ogłoszenie wyników i otwarcie wystawy pokonkursowej nastąpi 6 kwietnia o godz. 16. w Galerii MDK. /jot/

Udane ferie

Czterdziestu uczniów ze Szkoły Podstawowej w Besku i trzydziestu z Zakładnej Szkoły w Košovcach (Słowacja) spędziło razem jeden tydzień ferii (21-27 lutego) szlifując swoje umiejętności językowe oraz ucząc się jazdy na nartach. Przedsięwzięcie zostało zorganizowane w ramach projektu współpracy przygranicznej „Bez kompleksów do wspólnej Europy”.

Dzieci przebywały na terenie tzw. „zielonej szkoły” w Rokytonie pri Humennom. Zajęcia lingwistyczne i sportowe były adresowane do uczniów z obydwu szkół. Kursy języka słowackiego i polskiego – prowadzone przez **Janę Gavalcinovą** i **Beate Płatek** – obejmowały podstawowe sytuacje komunikacyjne. Uczniowie doskonali również swój angielski, pracując pod kierunkiem **Katarzyny Niemczyk** i **Jany Kakutovej**. Ogromnym powodzeniem cieszył się kurs jazdy na nartach. Adepti narciarstwa trenowali pod okiem **Janusza Tworzydły** i **Pawła Jaślara**. Sprawdzianem zdobytych umiejętności były zawody narciarskie, w których wzięli udział wszyscy uczestnicy.

Wizyta przebiegała w bardzo serdecznej atmosferze. Poznaniu się młodzieży sprzyjały zabawy integracyjne, konkursy, wieczory piosenki, imprezy sportowe. – *Tygodniowy pobyt był dla naszych uczniów i ich słowackich kolegów okazją do nabycia nowych umiejętności, poszerzenia zakresu wiedzy, nawiązaniu przyjaźni i sympatii. Dzięki temu bez kompleksów będą mogli wejść do zjednoczonej Europy* – stwierdzają opiekunowie.

Wyjazd został sfinansowany ze środków Programu Współpracy Przygranicznej Polska – Słowacja Phare 2001.

(oprac. z)

Miło wspominają ferie także uczniowie SP w Nowosielskach, dla których na miejscu przygotowano wiele atrakcji, m.in. turnieje unihoca i tenisa stołowego, konkurs plastyczny, warsztaty bibułkarskie prowadzone przez Janinę Węgrzyn, kawiarenkę internetową, wyjazdy na basen i lodowisko, wyjścia do lasu i dokarmianie zwierząt. Najaktywniejsi otrzymali nagrody, a zwieńczeniem udanych ferii był zorganizowany przy pomocy rodziców kulig (na zdjęciu) i ognisko. Liczne uczestnictwo w zajęciach zaproponowanych przez społecznie pracujących wychowawców: Elżbietę Burczyk, Beatę Pietrzkiwicz, Marię Sołtyś i Wiesławę Winiarską było najlepszym potwierdzeniem udanego wycieczki.

/bep/



ARCHIWUM KLUBU SENIORA „SANOCZANIE” BEATA PIETRZKIWICZ

Dużym zainteresowaniem cieszył się 2. Gimnazjalny Festiwal Nauki, który odbył się 11 bm. w murach Gimnazjum nr 2. W uroczystościach udział wzięli sanoccy władze, przedstawiciele oświaty oraz delegacje uczniów szóstych klas wszystkich sanockich podstawówek.

Uczyli przez zabawę

Program szkolnego festiwalu obejmował zagadnienia z różnych dziedzin nauki. Przygotowanie wszystkich atrakcji nie było łatwe, ale dzięki ogromnemu zaangażowaniu i pracy tak uczniów jak i nauczycieli byliśmy świadkami niecodziennych prezentacji. – *Już po pierwszych opiniach, okazało się, że nie ma się do czego przyczepić, wszystko dopięte było na ostatni guzik, udało się rewelacyjnie*. – mówi **Wacław Bojarski**, nauczyciel informatyki, pomysłodawca i koordynator całego przedsięwzięcia.

Wszystko przedstawiono bardzo sprawnie, piloci oprowadzali zaproszonych gości po salach, gdzie mieściły się poszczególne stanowiska. W pracowni fizycznej zainteresowani udali się w „Podróż w krainę fizyki”, spotkali „elektrycznego

W wykonaniu tej pierwszej obejrzelśmy sztukę w czterech aktach pt: „Jak wyginęli królewicze”, zaś grupa kabaretowa przedstawiła satyrę na współczesne mass media, modę i stereotypy obecne w społeczeństwie. Uwagę widzów przyciągnęła „randka w ciemno” oraz parodia reklam telewizyjnych. W trakcie imprezy nie zabrakło też słodkich upominków i małego poczęstunku.

W wielkim finale usłyszeliśmy utwory m.in. Eurhythmics, Sahrę Conora, Jenifer Lopez, w postaci których wcielił się niezwykle uzdolnieni muzycznie i tanecznie uczniowie, parodiujący współczesnych twórców muzyki rozrywkowej. Zainteresowanie, sądząc po okrzykach radości i entuzjasmie młodzieży było ogromne – szkolny korytarz pękał



Gimnazjalna młodzież popisywała się nie tylko wiedzą, ale również umiejętnościami sportowymi i tanecznymi.

węża”, słodzili herbatę „płonącym cukrem” i dziwili się, że baloniki same się nadmuchują. W „krajnie chemii” przeprowadzono doświadczenia z „płonącym banknotem” i reakcje sodu z wodą w obecności fenoloftaleiny. Zainteresowani quizem edukacyjnym mogli rozwiązywać krzyżówki, zaś fani starożytności mieli okazję pomóc się nad łamigłówkami logicznymi. Zaprezentowano działanie mikroskopu cyfrowego, projekty szkolnych witryn www., zorganizowano quiz katechetyczny, kącik kultury niemieckiej, pokazy sportowców i grupy „break dance” oraz występ grupy teatralnej i kabaretowej.

w szwach. – *Następnego dnia, aż miło było przyjść do pracy. Wszyscy wydawali się odmienieni, odmłodzeni – normalnie inna szkoła. I o to właśnie chodzi w tej umęczonej reformie oświaty* – podsumowuje **Wacław Bojarski**. To oczywiście nie wszystkie atrakcje zaprezentowane podczas Gimnazjalnego Festiwalu Nauki. Szczegółowe informacje dotyczące całej imprezy, z ciekawymi zdjęciami i nazwiskami osób zaangażowanych w projekty, można odnaleźć na oficjalnej stronie internetowej G2 pod adresem: www.g2zofia.prox.pl.

(kaha)

Chwile radości

Panie, skupione w Klubie Seniora „Sanoczanie”, pragną gorąco podziękować placówkom, które zawsze o nich pamiętają, organizując różne spotkania i uroczystości. – *To dla nas chwile pełne radości. Cieszymy się, że możemy oglądać piękne występy, podtrzymywać serdeczne kontakty z dziećmi i młodzieżą* – mówi **Zofia Nakonieczna**, honorowy prezes Powiatowego Zarządu Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Szczególnie owocnie układa się współpraca klubu z Przedszkolem nr 4 i Warsztatami Terapii Zajęciowej przy ul. Robotniczej, gdzie seniorzy są częstymi gośćmi. W okresie bożonarodzeniowym podziwiali w obu placówkach wspaniałe jasełka i uczestniczyli w „kolacji wigilijnej”, łamiąc się z kadrą i podopiecznymi opłatkiem.



Rodzinna fotografia z kadrą Przedszkola nr 4 i proboszczem parafii na Posadzie ks. Piotrem Bukiem.

Członkowie klubu „Sanoczanie” podejmują również wiele ciekawych inicjatyw we własnym gronie. – *Nasze panie odwiedziły z okazji Światowego Dnia Chorych kilka osób, którym stan zdrowia nie pozwala już na udział w spotkaniach klubu. Były łyżki, uściski, ucałowania i wiele, wiele serdeczności* – opowiada pani **Zofia**.

(z)

Poczta „TS”

Dokończenie ze str. 4

Radny argumentował, iż prasa brukowa posługuje się kłamstwem pomówieniami, zniestawieniem itd. Niech pan wskaże owe kłamstwa i pomówienia w GL. Poza tym informujemy Pana, że ma Pan możliwość zamieszczenia sprostowania w GL. Zobaczymy czy Pan z niego skorzysta. A tak na marginesie chcemy się dowiedzieć od Radnego jak określanie jest w jego środowisku politycznym tygodnik „NIE” Jerzego Urbana? Co do rzetelności publikowanych w GL materiałów, to przyrzekamy Panu Haduchowi, że stworzymy rzetelny i wnikliwy materiał traktujący o jego dotychczasowej działalności w Radzie Miasta.

Radny mówił też, że wiadomo, z którego ugrupowania jest sanocki brukowiec. Niech Pan powie, z którego gdyż nam nic do głowy nie przychodzi?

Oświadczamy Panu, że redakcja GL to ludzie młodzi. Średnia wieku wynosi 23 lata. Nie jesteśmy zawodowcami, bo dopiero uczymy się dziennikarskiego rzemiosła. Trudna sytuacja w mieście sprawiła, iż postanowiliśmy nie siedzieć z założonymi rękoma tylko coś zrobić. Przecież mogliśmy się spakować i jak wielu innych młodych po prostu stąd wyjechać. Nie uczyniliśmy tego, bo chcemy zrobić coś konstruktywnego dla naszego miasta. Szkoda, że ludzie z pańskiego środowiska tkwią jeszcze w mentalności poprzedniego systemu i preferują działania rodem z Białorusi. Na zakończenie oświadczamy Panu, że nadal na łamach naszej gazety będziemy przedstawiać rzetelność taką, jaką ona jest. Żadnego „cukierkowania” nie będzie bez względu na to ile razy jeszcze będzie nas Pan publicznie szkalował i obrażał.

REDAKCJA GAZETY LOKALNEJ
Redaktor Naczelny
Kazimierz T. Olander

PS. A może Pan Radny Haduch spotka się z nami i porozmawiamy o problemach dręczących Sanok i sanocką młodzież (byle prędko, bo tej młodzieży jest coraz mniej)?

Szanowny Panie

Pracownicy Muzeum Historycznego w Sanoku zwracają się z apelem o wzmocnienie intensywnych działań zmierzających do ratowania naszej placówki i uzyskania właściwych środków finansowych na prowadzenie działalności zgodnej z ustawą z dnia 25 października 1991 r. oraz ze statutem nadanym uchwałą Nr XIII/102/1999 Rady Powiatu Sanockiego z dnia 20 grudnia 1999 r.

Skutki reformy samorządowej, w wyniku której organizatorem Muzeum stała się Rada Powiatu Sanockiego, są coraz bardziej niepokojące. Prosimy porównać dotacje Powiatu i datacje Ministerstwa Kultury w poszczególnych latach, gdyż ich wymowa jest całkowicie jednoznaczna:

Rok	Dotacje Starostwa Powiatowego	Dotacje Ministerstwa Kultury
1999	870.867	97.190
2000	937.400	95.000
2001	955.002	232.600
2002	504.400	254.989
2003	504.400	270.880
2004	400.000	0

Powyższe zestawienie pokazuje, iż udział środków Organizatora w prowadzeniu muzeum w stosunku do 1999 r. zmniejszył się o ponad 50%. Koszty utrzymania muzeum w 2003 r. wyniosły 904.203,62 – Organizator przekazał więc własnych środków niewiele ponad połowę. Muzeum uratowała dotacja Ministra Kultury i wyjątkowo wysokie dochody własne sięgające niemal 150.000 zł. W 2004 r. powiat planuje przekazać kwotę 400.000 zł, a więc znacznie niższą niż połowa kosztów utrzymania. W świetle tych danych trudno nadal nazywać powiat Organizatorem.

Zgodnie z ustawą o muzeach paragraf 3 statutu stwierdza, iż „Muzeum jest samorządową instytucją kultury o charakterze naukowo-badawczym i oświatowym, nie nastawioną na osiągnięcie zysków, której celem jest trwała ochrona dóbr kultury”. Liczby podważają ten zapis: mimo że Muzeum nie jest zobowiązane zapisami statutowymi do osiągnięcia zysków, uzyskało własne dochody w wysokości 150.000 zł, co stanowi 16,6% kosztów utrzymania instytucji, 19,3% dotacji powiatu i ministerstwa łącznie i aż 29,8% dotacji powiatu.

Dokończenie na str. 6

Poczta „TS”

Dokończenie ze str. 5

Intencją ustawodawcy było stworzenie dla muzeów możliwości zarobkowych na cele naukowe i wydawnicze, nie zaś na utrzymanie instytucji. Rozumiemy jednak, że dyrektor w zaistniałej sytuacji finansowej zmuszony jest do pozyskiwania środków niejako „za wszelką cenę”, bo inaczej placówka nie mogłaby istnieć. Budzi jednak niepokój to, iż im większy jest nasz wysiłek do pozyskiwania środków, tym mniejsza jest dotacja powiatu i niejako poczucie odpowiedzialności Organizatora (Rady Powiatu Sanockiego) za prawidłowe funkcjonowanie Instytucji.

Musimy stwierdzić z naciskiem, że nie da się utrzymać dochodów własnych na dotychczasowym poziomie, a tym bardziej wypracować większych, gdyż dotacja w zaplanowanej wysokości nie pozwala na przygotowanie wstępnego planu działalności muzeum, nie mówiąc już o działalności pocztaniowej koszty własne (delegacje, telefony, korespondencja, reklama itp.).

Prosimy jeszcze raz przyjrzeć się przedstawanym niżej danym:

W roku 1999 łączna dotacja wynosiła 967.776 zł, a w najlepszym dla Muzeum roku 2001 – 1.187.604 zł. Łączna dotacja w 2003 r. to zaledwie 774.280zł! Tymczasem koszty utrzymania wzrastają systematycznie. Nie wiele, ale jednak wzrosła przez ostatnie 5 lat inflacja, nośniki energetyczne, koszty związane z obsługą telefonów, instalacji antywłamaniowych i antypożarowych oraz ochrony obiektu. Zmieniły się przepisy prawne, zwiększając koszty utrzymania. Jednak elementem zmian najpoważniej wpływającym na wysokość wydatków jest udostępnienie w ostatnich latach kolejnych ekspozycji w zamku. Kadra muzealna, zredukowana na początku lat 90. do obsługi muzeum w obrębie ekspozycji w Zajeździe i zaledwie trzech sal w zamku, nie została powiększona od tego czasu, choć ekspozycje w zamku obejmują już praktycznie 4 poziomy. Mamy zaledwie 29 etatów, w tym 7 etatów strażników muzealnych, których nie można zatrudnić do innych prac niż ochrona obiektów, zaledwie 6 pracowników merytorycznych z wyższym wykształceniem (w tym dyrektor). Do obsługi ekspozycji niezbędnych jest 11 pracowników, a do właściwego, bezpiecznego i zgodnego z normami funkcjonowania ekspozycji powinno ich być 18. Bardzo łatwo jest obliczyć czas dyżurów na ekspozycji, biorąc pod uwagę wydłużony czas pracy oraz udostępnianie ekspozycji w dni wolne od pracy. Stosowane w ciągu ostatnich lat przez dyrektora prowizoryczne rozwiązania stwarzają poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zbiorów. Prosimy pamiętać, iż pracownicy muzealni otaczają opieką trzy budynki, dziedzińce zamkowy i skarpe zamkową, co wiąże się z pracami porządkowymi i różnego rodzaju naprawami, również szkód spowodowanych zjawiskami atmosferycznymi.

Praca merytoryczna wykonywana przez niewystarczającą ilość osób nie spełnia wymogów statutowych i prawnych, gdyż wszyscy pracownicy merytoryczni intensywnie są wykorzystywani do obsługi ekspozycji.

Koszty utrzymania muzeum w przyszłości muszą być również zwiększone przez konieczność zastosowania drogich – nie tylko w zakupie, ale zwłaszcza w eksploatacji – urządzeń klimatyzacyjnych.

Sygnalizujemy tutaj tylko część nękających nas problemów. Obrazują one jednak wystarczająco, iż zmniejszenie środków na utrzymanie naszego Muzeum godzi w podstawy działania instytucji. Proponowane rozwiązania budżetowe są, naszym zdaniem, nie do przyjęcia. Musimy wspólnie zrobić wszystko, aby przeprowadzić przez ten tak trudny okres i ochronić przed najgorszym naszym wspólnym dobrem, jakim jest – obchodzące w bieżącym roku jubileusz 70-lecia – Muzeum Historyczne i jego gromadzone z taką pieczołowitością unikatowe zbiory.

Z poważaniem,
pracownicy Muzeum Historycznego
w Sanoku
(26 podpisów)

POCZET GOSPODARZY MIASTA

Witold Przybyło – burmistrz Królewskiego Wolego Miasta Sanoka (1990-1994).

Syn Adama i Melanii z domu Dropińska, urodził się 27 maja 1953 r. w Wolbromiu, powiat olkuski. Ojciec z wykształcenia chemik po odbudowie Sanockich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” w Sanoku w 1958 r. przeniósł się z rodziną do Sanoka, gdzie objął stanowisko dyrektora technicznego w nowo uruchomionej Fabryce.

dem terytorialnym wyposażonym w osobowość publiczną i cywilną prawną, posiadającym wyodrębniony z własności państwowej majątek i samorządność finansową. Obywatele uzyskali prawo demokratycznego wyboru władz gminy – miasta. Prawo to określało zakres uprawnień samorządu.

Nowa ustawa o samorządzie terytorialnym decentralizowała system zarządzania. Teraz burmistrz czy wójt pod kontrolą rady mógł podejmować decyzje o istotnym znaczeniu dla lokalnej społeczności. Poza zadaniami własnymi

– 41 punktów sprzedaży detalicznej i 5 punktów usługowych przeszło w ręce prywatne. W ramach reorganizacji Państwowej Spółdzielni Spożywców „Spółem” w Sanoku sprywatyzowano 31 punktów sprzedaży detalicznej i 13 punktów gastronomicznych. Prywatyzacja ta w rzeczywistości nie przyniosła dodatkowych miejsc pracy, ponieważ nie powstały nowe placówki handlowe, czy usługowe.

Szybko przysłała decyzja gospodarcza i związana z nią likwidacja sanockich zakładów pracy, bądź drastyczna reduk-

Pracując w Sanoku prawie od 50 lat, a więc pełne dwa pokolenia i od zawsze styszałem od jego mieszkańców, że Sanok jest przy Fabryce od 1832 r. Stąd płynęły podatki do samorządu gminnego, a później miejskiego, a mieszkańcy całymi pokoleniowymi rodzinami znajdowali w Fabryce pracę i chleb. Obowiązkiem nowych, demokratycznie wybranych władz samorządowych było zadbać i to ze szczególną troską komu Ministerstwo Skarbu Państwa sprzedaje żywicieli Sanoka!

W raporcie o stanie gminy miasta Sanoka czytamy, że w drodze bezprzetargowej sprzedano nieruchomości komunalne zakwalifikowane na uzupełnienie działek budowlanych oraz dokonano obligatoryjnego uwłaszczenia budynku Narodowego Banku Polskiego na rzecz aktualnego użytkownika Banku Depozytowo Kredytowego w Lublinie Oddział w Sanoku. Łączna kwota ze sprzedaży tych nieruchomości wynosiła 6,5 mld. złotych czyli nowych 650 tysięcy.

W tymże raporcie czytamy, że miasto od 1991 r. podejmuje odważniejsze zadania inwestycyjne, na które przeznaczają coraz to większe kwoty: wybudowano most na rzece San w kierunku Białej Góry w miejsce tego, który zabrany został przez powódź; w 1993 r. uruchomiono mechaniczno-biologiczną oczyszczalnię ścieków o przepustowości 17.000 m³ na dobę z możliwością rozbudowy do 29.000 m³ na dobę w stosunku redukcji zanieczyszczeń 93,6 proc., realizację tej inwestycji rozpoczęto jeszcze w latach 80; w celu podłączenia do kolektora zbiorczego dzielnicy Olchowce oddano do użytku przepompownię ścieków w Olchowcach; dla dzielnicy „Dąbrówka” budowany był kolektor sanitarny „C” o łącznej długości 5.200 mb. (w kadencji lat 1990-1994 wybudowano 1.900 mb.); wybudowano przedszkole przy ul. J. Słowackiego; kontynuowano uzbrojenie w urządzenia inżynierskie następujących osiedli domków jednorodzinnych: przy ul. Okrzei, Dąbrówka Północ, Sobieskiego, Chrobrego; w trakcie budowy jest hala targowa przy ul. Józefa Piłsudskiego. Początkowy kosztorys opiewał na 5 mln. złotych, a zamknął się sumą kilka razy większą; w ramach inwestycji wykonano następujące ulice: Bronisława Prugara Ketlinga, Wincentego Witosa, Romana Dmowskiego od ulicy Jana Pawła II do Rymanowskiej oraz parking przy ul. Gorazdowskiego.

Największym błędem tej kadencji była rezygnacja z realizacji „Małej Obwodnicy Południowej” o czterech pasach ruchu, która miała przebiegać pomiędzy ulicą J. Słowackiego a torem kolejowym. Obwodnica ta miała zapewnić bezkolizyjnie skrzyżowanie z torem PKP oraz odciążać ruch z ulicy Lipińskiego. Przed 1990 r. wykupiono już 90 proc. terenów pod realizację tej inwestycji. Zaniechanie, a co za tym idzie wznowienie procesu inwestycyjnego na trasie przyszłej obwodnicy, praktycznie odłożyło jej realizację na zawsze, a problem przejazdu przez Królewskie Wolne Miasto Sanok jest coraz trudniejszy, a korki coraz dłuższe.

Edward Zajac

Ponownie królewskie i wolne

Witold Szkołę Podstawową ukończył w Sanoku w 1968 r., a następnie w 1973 r. Technikum Mechaniczne przy ulicy Stróżowskiej. W latach 1974-1979 studiował na Akademii Rolniczej we Wrocławiu na Wydziale Rolniczym – Oddział Mechanizacji Rolnictwa, gdzie w 1979 r. uzyskał tytuł magistra inżyniera mechanizacji rolnictwa.

W latach 1979-1986 pracował w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Sanoku, skąd za działalność w Związkach Zawodowych „Solidarność” został przeniesiony na stanowisko nauczyciela w Szkole Podstawowej nr 1 w Sanoku, gdzie uczył dzieci w latach 1986-1990. W 1990 r. objął funkcję Naczelnika Miasta Sanoka, a w czerwcu 1990 r. wybrany został przez Radę Miasta burmistrzem królewskiego wolnego miasta Sanoka. Godność tę pełnił przez jedną kadencję, tj. w latach 1990-1994. W latach 1994-1998 zatrudniony był na stanowisku wiceburmistrza miasta Sanoka, a od 1999 r. pracował w Sanockim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej.

Rada Miasta Sanoka kadencji 1990 – 1994 składała się z 29 radnych oraz pięciu członków zarządu miasta. Byli to: Witold Przybyło – burmistrz m. Sanoka, przewodniczący zarządu oraz członkowie: Wojciech Balwierczak – wiceburmistrz, Wojciech Fejkiel, Tomasz Jadczyński, Jacek Rogowski.

Była to kadencja eksperymentalna. Scentralizowany aparat państwowy na szczeblu miasta ustanowiony ustawą z dnia 20 marca 1950 r. o tzw. jednolitych organach władzy państwowej, zastąpiony w 1990 r. autentycznym samorzą-

gmina zobowiązana została do wykonania tzw. zadań poruczonych z zakresu administracji państwowej na podstawie określonych ustaw i za odpłatnością.

Od 27 maja 1990 r. miasto Sanok stanowiło wspólnotę samorządową na szczeblu gminy. W dniu 31 marca 1994 r., mieszkało w Sanoku 40.874 osoby.



ARCHIWUM AUTORA

W latach 1990-1994 powstało na terenie miasta Sanoka wiele nowych podmiotów gospodarczych, które miały swe źródła w nowych regulacjach prawnych wprowadzających liberalizm gospodarczy, który umożliwiał prywatyzację lub likwidację dawnych uspołecznionych, często monopolistycznych jednostek. Nowy ustrój realizował zasadę pełnej wolności gospodarczej tak charakterystycznej dla gospodarki wolnorynkowej.

I tak w wyniku likwidacji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego

Pozostaną w pamięci

STEFANIA MŁODECKA

z domu Szeptiak
1913 – 2004

WSPOMNIENIE

28 lutego 2004 r. odeszła po nagrodę do Pana jedna z najstarszych mieszkanki Ziemi Sanockiej.

Urodziła się 12 marca w Tyrawie Wołoskiej, w bogobojnej i patriotycznej rodzinie. W okresie międzywojennym tuż po zamążpójściu przeniosiła się do Sanoka i zamieszkała z mężem (pracownikiem PKP) i swoimi dziećmi w uroczej willi przy ul. Cegielnianej. Pod jej gościnnym dachem zamieszkiwały czasowo obce rodziny, rzucone okrutnymi losami drugiej wojny światowej między innymi pp. Danuta i Edmund Szypajłowie z Drohobycza. Jak mogła wspomagała żywnością ze swego ogródka ludzi znajdujących się w życiowych opresjach. Pobory jej męża były skromne, toteż zajęła się krawiectwem, ratując domowy budżet.

Lubiły ją wszystkie Panie, mieszkanki dzielnicy Wójtostwo, przynosząc do szycia materiały z których p. Stefania wyzarowywała piękne bluzeczki, wdzianka, spódniczki etc. Zawsze uśmiechnięta, pełna pogody ducha, chociaż życie nie szczędziło Jej cierpień. Zachorował ciężko Jej mąż, którym troskliwie opiekowała się do ostatnich chwil Jego życia.

Dbała o staranne wychowanie i wykształcenie córek i syna, dając im „chleb do ręki”. Najstarsza córka p. Zofia mieszka w Stanach Zjednoczonych, natomiast syn Jan i córka Barbara (pielęgniarka) przedwcześnie zmarli, pograżając Panią Stefanię w głębokim żalu.

Wszystkie smutki i cierpienia ofiarowała Panu Bogu. Jej życiową dewizą stały się wzniosłe słowa oo. Benedyktynów: „Ora et labora” (Módl się i pracuj). Pogrzeżyła się w żarliwej modlitwie, a przede wszystkim w pracy jako znakomita krawcowa. Zawsze służyła paniom – mieszkankom cenną radą przy wyborze modnych kreacji. Temu pięknemu zawodowi oddawała się przez kilkadziesiąt lat, pracując w domu (ostatnio przy ul. K. Wielkiego), aż do ostatnich chwil swego życia. Nigdy nie targowała w rzeczach drobnych, za swoją pracę pobierała niskie wynagrodzenie, częstokroć – symboliczne, a osobom ubogim po prostu szyla „za Bóg zapłać”.

Codziennie rano wysłuchiwała Mszy św. w pobliskim Kościele Przemienienia Pańskiego, przyjmując z pokorą Komunię (Eucharystię). Modliła i praca, a przepiękny stary stojący zegar szafkowy, dostojnym tik – tak, odmierzał upływający czas w Jej przylatnym mieszkanku. Uśmiechnięta, z ciepłym słowem dla bliźnich, głęboko na dzień serca skrywała swój ból po stracie męża, syna i córki – najbliższej Rodziny.

W kaplicy na cmentarzu komunalnym przy ul. Rymanowskiej odprawiono Mszę św. żałobną przy trumnie Zmarłej, koncelebrowaną przez ks. prałata A. Sudolę i ks. Artura Jańca. Licznie zgromadzona Rodzina i Grono Znajomych, odprowadzili śp. Stefanię na miejsce spoczynku, składając wieńce i wiązanki kwiatów.

Wszystkim P.P. Osobom, które uczestniczyły w smutnej ceremonii pogrzebu składam od siebie i swojej Rodziny – serdeczne podziękowanie. Pożegnaliśmy wspólnie i dzielnie Kobietę, o której pamięć będzie trwała w naszych modlitwach i wdzięcznych sercach.

Roman Bańkowski



POŻYCZKA UPOMINEK GRATIS!

bez poręczenieli
do 10 000 PLN

w 24 h

11% oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN i okresu 36 miesięcy wynosi 19,91%

Karta Visa Electron GRATIS
z linią pożyczkową do 2 000 PLN

SKOK
im. F. STEFCZYKA

SANOK, ul. Jana III Sobieskiego 21, tel. (013) 464 26 90-91

Parking na językach

Dokończenie ze str. 1

Czy podziemny parking faktycznie byłby drogą inwestycją? Według wstępnych wyliczeń wiceburmistrza Stanisława Czernka i naczelnika wydziału inwestycji Zygmunta Borowskiego, koszt budowy wyniesie 2 mln zł. Wiceburmistrz podkreśla, że parking będzie budowany przy okazji rewitalizacji Rynku, która zakłada m.in. wykonanie kanalizacji sanitarnej i deszczowej oraz nawierzchni. Cały plac i tak musi być rozkopany. – Nie ma wielkiej różnicy, czy będziemy kopać na głębokość 1 m czy 3,5 m. Koszty wywozu urobku nie są przecież aż tak duże. Na modernizację Rynku i Placu św. Jana wydamy 3,1 mln zł. Jeśli dołożymy 2 mln będziemy mieli parking, a także rozwiążemy problem zamknięcia Rynku dla ruchu.

I kolejne pytanie: czy 2 mln zł za 160 miejsc parkingowych to dużo czy mało? Stanisław Czernek uważa, że 12,5 tys. zł za 1 miejsce to wyjątkowo korzystna relacja. Ponadto, jeśli Rynek zostanie wyłączonego z ruchu, to odcięty od miasta rejon znacznie zamiera. – Z tego punktu widzenia parking jawi się jako konieczność – twierdzi wiceburmistrz.

Ale można też popatrzeć inaczej. Czy 160 miejsc nie jest kroplą w morzu, zważywszy, że w centrum miasta potrzeba tysięcy albo przynajmniej kilkaset miejsc? Zestawiając te liczby widać – co zauważył również profesor Golczyk – że podziemny parking niewiele załatwia. Czy inwestując 2 mln zł w innym miejscu nie można by uzyskać znacznie więcej?

Zastanawiając się nad zagadnieniem kosztów trudno też pominąć powtarzany często zarzut, że 2 mln zł wydaje się kwotą zaniżoną. Mówili o tym na wspomnianym spotkaniu radny Marian Bursztyn i Joanna Hydzyk. Kwestie „skromniutkich założeń” poruszał też Jerzy Kulczycki, prezes Zakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Autosan”. Z kolei jeden z budowlanców przywołuje przykład ul. 3 Maja, gdzie sama nawierzchnia i roboty ziemne związane z wymianą sieci kosztowały milion złotych. Pesymiści (a może realisci?) twierdzą, że „fanaberia” pod Rynkiem może nas kosztować nawet 3-4 mln zł. – Dokładne koszty będziemy znali, gdy wykonamy projekt techniczny, przedmiary, ślepe kosztorysy. Spodziewamy się, że ostateczny kosztorys faktycznie może być nieco większy. Ale czeka nas przecież przetarg. W przypadku ul. 3 Maja, gdzie kosztorys opiewał na 1,6 mln zł, wykonawca zszedł do 1 mln zł, przy czym kwota ta uwzględniała również wykonanie pierwszego odcinka muru oporowego za 100 tys. zł – ripostuje Stanisław Czernek.

Dywagując na temat kosztów można przyjąć jeszcze inny punkt widzenia. Jeśli powiodą się zamierzenia władz miejskich, może okazać się, że rewitalizację Rynku – wraz z budową parkingu – uda się przeprowadzić przy wykorzystaniu funduszy europejskich. Refundacja może wynosić

nawet 40 proc. kosztów. Oczywiście byłoby to najkorzystniejsze dla nas rozwiązanie. Ale znów pojawia się „ale”. Zanim miasto będzie gotowe do złożenia wniosku o fundusze strukturalne, minie kilka miesięcy. Potem znów trzeba będzie czekać jakiś czas na decyzje unijnych urzędników w sprawie podziału środków. Czyli najwcześniej za rok będziemy wiedzieli, czy miasto ma szansę na wsparcie z funduszy europejskich. Czy zatem już w tym momencie powinniśmy podejmować decyzję dotyczącą budowy parkingu? – Jeśli nie teraz, to na pewno nie po wykonaniu nowych nawierzchni i fontann za 3 mln zł – stwierdza wiceburmistrz. Co jednak będzie, gdy nie dostaniemy ani grosza?

W kwestii finansowania budowy parkingu jest możliwy jeszcze inny scenariusz – wejście

prosząc się o punkt widokowy. – Według naszych obliczeń mógłby tu powstać parking na 220 aut i 10 autobusów oraz – na najniższym poziomie – nie mniej niż 60 boksów garażowych – mówi Marek Sawicki. ELKOM chce budować w oparciu o środki własne. Gdyby udało się sfinalizować sprawę gruntową – odkupienie dwóch działek od prywatnego właściciela i obecnego parkingu pod zamkiem od miasta – firma może przystąpić do prac w drugiej połowie tego roku. – Myślę, że w 2005 r. parking mógłby już funkcjonować – twierdzi Marek Sawicki.

Druga propozycja to wybudowanie parkingu na terenie ogródka jordanowskiego. Pomysł ten już kilka lat temu lansowała Regionalna Izba Gospodarcza. – Ukształtowanie terenu jest takie, że jeden poziom mamy gratis. Parking będzie ładnie wkomponowany w teren – mówi Wiesław Kijowski, prezes RIG. Najważniejsza jednak jest liczba miejsc: 1500! – Rozwiązałoby nam to kompleksowo problem parkowania w centrum miasta. Poza tym mamy idealny, bezpieczny układ komunikacyjny: wjazd od strony ul. Grzegorza i ul. Łaziennej a wyjazd – do ul. Sobieskiego i ul. Zamkowej. Dojazd do ul. Zamkowej byłby możliwy z dwóch stron dzięki utrzymaniu ruchu na odcinku Rynku po stronie Karczmy. Całe centrum jest dostępne, wszędzie można wprowadzić jeden kierunek. Zdaniem Wiesława Kijowskiego koszty budowy parkingu zamknęłyby się kwotą 1 mln zł. Gdyby miasto nie miało pieniędzy, można pomyśleć o sprzedaży udziałów obywatelom. W przypadku omawianej lokalizacji występuje tylko jeden problem: czy parking nie będzie zbyt uciążliwy dla okolicznych mieszkańców?

– Gdyby się dobrze zastanowił, na pewno można wypracować satysfakcjonującą wszystkich wizję zagospodarowania tego terenu, łącznie z przeniesieniem ogródka na teren parku miejskiego. Biorąc pod uwagę koszty, licząc możliwości do uzyskania miejsc parkingowych i organizację ruchu w mieście, myślę, że bardziej opłacalne byłoby „wpompowanie” 2 milionów w teren ogródka niż Rynku – konkluduje Wiesław Kijowski.

Kwestia opłacalności to zaledwie wycinek problemów związanych z budową podziemnego parkingu. Omówienie wszystkich jest niemożliwe w jednym tekście. Wątpliwości związanych z parkingiem jest jednak bardzo wiele, o czym świadczą ożywione dyskusje w środowisku. Dlatego konieczna wydaje się jakaś forma publicznej debaty na ten temat. Do podobnego wniosku doszedł wiceburmistrz Stanisław Czernek, który zaproponował zorganizowanie spotkania z udziałem m.in. autorów trzech krytycznych listów skierowanych do „TS” i przedstawicieli redakcji. Być może w ten sposób uda się rozwiązać chociaż część wątpliwości. **Jolanta Ziobro**

PS Okazuje się, że w środę po raz kolejny podrożała stal, która przy tego typu konstrukcjach jest jednym z podstawowych materiałów. Jak twierdzi Wiesław Kijowski w ciągu czterech ostatnich miesięcy cena surowca wzrosła o 100 proc. W związku z tym wszystkie przedstawiane wyliczenia mogą być nieadekwatne.

Beksińskiego niż wcześniejsze prace. Jeśli chodzi o ikony, to są podobne do tych, które już widzieliśmy. Natomiast bardzo podobał nam się zespół Zgrzyt z SDK. Byliśmy na próbie i widzieliśmy jak pracuje. Jego sztuka mówi o codziennych problemach, o otaczającej nas rzeczywistości, jest bardzo ciekawie przedstawiona i posiada głęboki sens.

Organizacją projektu w naszym mieście zajęły się Agata Kuczma i Danuta Penc – nauczycielki języka angielskiego w I LO. – Projekt miał służyć umożliwieniu młodzieży kontaktu z żywym językiem. Chodziło o to, by uczniowie mieli możliwość porozmawiania po angielsku z kimś, kto używa tego języka na co dzień. W sytuacji kiedy zostają z nimi sam na sam, muszą się dogadać i widzę, że bardzo dobrze sobie z tym radzą – mówi Agata Kuczma. – Do tego dochodzi oryginalność tematów na jakie rozmawiają. Po raz pierwszy gościmy w szkole przedstawicielkę Azji i mieszkańca Skandynawii i pewnie nieprędko taka możliwość znów się nadarzy – dodaje Danuta Penc.

Jeszcze tylko dwa dni licealiści będą mogli cieszyć się wizytą zagranicznych studentów. W niedzielę cała trójka jedzie do kolejnej szkoły w Dębicy, jednak ich pobyt zostawi niezatarte wrażenia i z pewnością ożywi zapał uczniów do dalszego zgłębiania wiedzy o świecie i doskonaleniu języka. **Katarzyna Hnat**



Parking pod Rynkiem – chluba czy kula u nogi miasta? – oto jest pytanie.

inwestora prywatnego. W Polsce unika się jednak takich rozwiązań z uwagi na bardzo złe doświadczenia na styku pieniędzy prywatnych i publicznych. Ostatnio w Sanoku rozeszła się pogłoska, że do burmistrza Czernka zgłosili się dwaj inwestorzy chętni do wybudowania parkingu pod Rynkiem za własne środki. Wiceburmistrz nie chce komentować tych pogłosek. – Do miasta przyjeżdżają różni inwestorzy zainteresowani inwestycjami komunalnymi, gdyż są one bardzo bezpieczne, a gminy są wiarygodnymi partnerami – odpowiada.

Wracając do postawionego wcześniej pytania, czy warto wydać 2 mln zł aby uzyskać 160 miejsc, zapytajmy, jakie są inne koncepcje rozwiązania problemu parkowania w centrum miasta? Jedną z nich jest koncepcja przedstawiona przez firmę ELKOM. Zdaniem Marka Sawickiego, współwłaściciela, idealnym miejscem na wybudowanie parkingu wielopiętrowego jest teren między cerkwią a zamkiem (podobny pomysł przedstawiał też na naszych łamach architekt Maciej Finik). Rozwiązanie to ma wiele zalet: wykorzystuje naturalne ukształtowanie terenu, nie wymaga kosztownych prac ziemnych, jest proste pod względem technicznym, nie koliduje z funkcją tego miejsca, a wręcz przeciwnie, może przyczynić się do ożywienia okolicy zamku, cerkwi i Rynku. W momencie, kiedy usunie się chaszcze porastające jar, od strony Rynku i parkingu otworzy się cudowna perspektywa na San i Góry Stonne, aż

Angielski szlif

Dokończenie ze str. 1

Młodzież ma również możliwość bezpośredniego kontaktu ze studentami nie tylko poprzez interaktywny charakter zajęć, ale i możliwość spędzania razem czasu wolnego. – Polacy mogliby uczyć się od nich spontanicznej radości życia, radości z tego, że można robić coś dobrego dla innych – opowiada o swych wrażeniach ze spotkania z Thomasen, Aminą i Anną Kamil Kruczek.

– Są bardzo mili, otwarci, można z nimi porozmawiać na różne tematy np: o polityce, tolerancji, kulturze. Bardzo dużo dowiedzieliśmy się o edukacji w Malesji również o Norwegii, Bośni i Hercegowinie. Przywieźli ze sobą swoje stroje narodowe, opowiadali o zwyczajach, kulturze i życiu w ich krajach. Szczególnie zacięła mnie orientalna kultura Malesji, nieznaną w tych regionach. Najbardziej cieszę się z tego, że miałam część tej Azji i siebie w domu, że mogłam rozmawiać z Anną o wszystkim – dodaje Iwona Gawlewicz, goszcząca u siebie studentkę z Malesji.

– W przeciwieństwie do nas, oni nie mają żadnych barier w zadawaniu trudnych pytań, są otwarci i łatwo się z nimi rozmawia. Nie mamy

żadnych problemów z dogadaniem się. Radzimy sobie z angielskim. – stwierdza Piotr Grządziel.

Podobne odczucia mają sami goście, którzy zaskoczeni są poziomem angielskiego naszych licealistów. – Szybko nawiązaliśmy z nimi kontakt. Wszyscy dobrze mówią po angielsku, nawet pierwsze klasy mają świetnie opanowany język. Brawo dla nauczycieli! – chwala znajomość języka sanockich uczniów Amina i Anna.

W ciągu minionego tygodnia zagraniczni goście zdążyli już odwiedzić Muzeum Historyczne, obejrzeć wystawę ikon i prac Zdzisława Beksińskiego, uczestniczyć w próbie zespołu Zgrzyt z SDK, zwiedzić skansen (dzięki uprzejmości dyrektorów poszczególnych placówek), a także odwiedzić Szejka na deptaku, poznać klimat sanockich klubów i wykąpać się w ustrzyckim basenie. Uczniowie codziennie oprowadzają swych gości po Sanoku i okolicy, zapoznając ich z kulturą naszego regionu.

– Największe wrażenie zrobił na mnie Beksiński. Jego prace są niezwykle, bardzo pesymistyczne i przerażające – opowiada o swych spostrzeżeniach Amina, zaś Thomas dodaje: – Dużo bardziej podobała mi się grafika komputerowa

Poczta „TS”

Pan Waldemar Dąbrowski
Minister Kultury RP
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17
00-071 Warszawa

Rada Powiatu Sanockiego na sesji w dniu 3 marca 2004 r. rozpatrzyła apel pracowników Muzeum Historycznego w Sanoku, skierowany do wszystkich radnych.

Pracownicy Muzeum z dużą troską i odpowiedzialnością wykazują brak możliwości utrzymania Muzeum i prowadzenia działalności merytorycznej przy obecnych, planowanych na rok 2004 środkach z budżetu powiatu.

Do tego roku Muzeum otrzymywało dotacje na swoje utrzymanie z powiatu oraz co roku z rezerwy celowej Ministerstwa Kultury. Obecnie, w związku ze zmianą ustawy o dochodach jednostek samorządowych, obowiązek całości finansowania placówki spoczywać będzie na samorządzie powiatowym. Dyrekcja Muzeum prowadzi bardzo oszczędną gospodarkę otrzymanymi środkami, wzbogacając je dochodami własnymi uzyskiwanymi z biletów wstępu dla zwiedzających oraz organizowanych, objazdowych wystaw prac Zdzisława Beksińskiego. To wszystko jednak nie wystarcza na zapewnienie utrzymania Muzeum.

Sanockie Muzeum Historyczne jest placówką kultury, której zasięg jest ponadregionalny.

Ze względu na rangę posiadanych zbiorów jest jedną z najważniejszych i najciekawszych instytucji kultury w Polsce.

Posiada w swoich zbiorach najcenniejszą w Polsce i jedną z najwartościowszych w Europie kolekcję ikon, zawierającą około 700 obiektów, w tym unikatowe ikony średniowieczne. Równie wartościowe są zbiory sztuki sakralnej kościoła katolickiego datowane na XV wiek, oraz bezcenna kolekcja sztuki cerkiewnej, będąca w centrum zainteresowania ludzi nauki i kultury na Ukrainie.

W Muzeum istnieje Galeria Zdzisława Beksińskiego – sanoczanina, jednego z najwybitniejszych twórców współczesnych. Kolekcja obejmuje reprezentatywny, autorski wybór ponad 160 obrazów, reliefów, rzeźb i grafik.

Trzon muzealny zbiorów sztuki współczesnej stanowią dzieła twórców polskich powstałe we Francji. Wśród dzieł obrazy pędzla Józefa Pankowskiego, Olgi Boznańskiej, Tadeusza Makowskiego, Jana Cybisa, Hanny Rudzkiej-Cybisowej, Artura Nacht-Samborskiego, Jana Ekierta, Józefa Jaremy, Ortiza de Zarate.

Szczególne miejsce w zbiorach Muzeum stanowi zespół malarstwa portretowego z XVII -XIX wieku, bogata kolekcja ceramiki pokuckiej, różnorodne zbiory historyczne i archiwalne oraz zbiory archeologiczne z unikatowymi znaleziskami wczesnośredniowiecznymi z pogranicza polsko-ruskiego.

Zbiorami Muzeum interesują się naukowcy z Francji, Kanady, Japonii, Izraela, Holandii, Słowacji i innych krajów, a eksponaty muzealne prezentowane są na prestiżowych wystawach w kraju i za granicą.

Stałą formą aktywności Muzeum jest działalność oświatowa polegająca na wygłaszaniu prelekcji, odczytów, prowadzeniu, w ramach realizacji programów regionalnych, lekcji muzealnych z młodzieżą szkolną z zakresu historii sztuki i archeologii.

Muzeum jest wspieraną bazą naukową dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku, która ma profil humanistyczny – kulturoznawstwo krajów karpaccich.

Rocznie Muzeum odwiedza ponad 50 tysięcy turystów. Podobne, a nawet mniejsze rangi placówki w Polsce są finansowane przez państwo. W przypadku Muzeum Historycznego obowiązki utrzymania tej, bezcennej dla kultury, placówki przerzucono na barki samorządu powiatowego, nie dając jednocześnie możliwości zapewnienia jej środków finansowych.

Przez poprzednią kadencję Rada Powiatu borykała się z tym obowiązkiem i przy wyższych niż obecnie dotacjach od państwa przekazywała na Muzeum środki finansowane przez dotacje z rezerwy celowej Ministerstwa Kultury.

Obecnie sytuacja finansowa jest tak trudna, że Rada Powiatu nie może zapewnić takich środków, by Muzeum mogło się z nich utrzymać. Radni uważają, że nieodwracalną stratą dla polskiej kultury, wobec braku środków, będzie zamknięcie Muzeum lub ograniczenie jego działalności. Wiązać się to będzie m.in. z zaniechaniem konserwacji zbiorów, co spowoduje ich całkowite zniszczenie, z niemożliwością wystawiennictwa dla zwiedzających, czy brakiem możliwości gromadzenia nowych eksponatów.

Radni Powiatu doceniają wagę utrzymania tak ważnej dla kultury placówki i są głęboko zaniepokojeni tą sytuacją jak też beztroską z jaką od kilku lat podchodzi do tego problemu. Uważają, że rozwiązaniem nie może być tylko coroczne reagowanie na apele i doraźne zabiegi o środki na działalność Muzeum. Problem powinien być rozwiązany przez Ministerstwo Kultury jednakowo dla całej Polski. Trudno zrozumieć dlaczego placówki w byłych miastach wojewódzkich są pod bezpośrednim zarządzaniem państwa, a podobne lub bardziej wartościowe w innych środowiskach są tej opieki pozbawione.

Rada powiatu już w 2002 roku interweniowała w tej sprawie w Ministerstwie Kultury i w Klubie Poselskim SLD. W odpowiedzi Radę Powiatu poinformowano, że obecna sytuacja jest zgodna z Ustawą z dnia 21 listopada 1966 r. o muzeach, a organizator muzeum czyli Rada Powiatu ma obowiązek „zapewnić środki potrzebne do utrzymania i rozwoju muzeum, zapewnić bezpieczeństwo gromadzonym zbiorom, sprawować nadzór nad muzeum”. Minister Kultury zaś nie może finansować samorządowych instytucji kultury.

W odpowiedzi nie ustosunkowano się do propozycji, sugerowanej przez Radę Powiatu, o zmianie ustawy i przepisów w tej sprawie.

Zwracamy się do Posłów na Sejm i Senatorów RP, którym leży na sercu dobro kultury polskiej, o zajęcie się w swojej działalności ustawodawczej zmianą niekorzystnych ustaw.

Zwracamy się do Pana Ministra o pomoc samorządowi powiatowemu w Sanoku w utrzymaniu Muzeum Historycznego, do czasu zmian ustaw.

Przewodniczący Rady
mgr Waław Krawczyk

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie własnościowe 38 m² (IV piętro), przy ul. Sadowej, tel. 463-77-41.
- ★ Mieszkanie 48 m², 3-pokojowe (IV piętro), przy ul. Dembowskiego, tel. 464-80-82.
- ★ Dom drewniano-murowany w stylu zakopiańskim, 260 m², Sanok-Dąbrówka, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Budynek mieszkalno-usługowy (na sklep, piwiarnię, pizzerię), położony koło Technikum Mechanicznego w Sanoku, stan budynku b. dobry, cena przystępna, tel. (0501) 36-91-61 lub 463-61-86.
- ★ Garaż murowany w zabudowie szeregowej, przy ul. Stróżowskiej, tel. 464-46-77 lub (0506) 33-13-09.
- ★ Działkę 40 a, w Brzozowie, w dzielnicy Borkówka (w pobliżu szpitala), cena do uzgodnienia, tel. 463-28-46 (po 18.00).
- ★ Działkę uzbrojoną 20 a, Czerteż 82, tel. 463-48-70.
- ★ Dwie działki budowlane po 35 a, przy drodze do Bażanówki, cena jednej działki 25.000 zł, tel. (0608) 65-89-10.
- ★ Działkę z przeznaczeniem pod zabudowę, Płowce 21, tel. 464-37-42.

- ★ Działkę budowlaną 0,20 ha na ulicy Okulickiego, tel. (0604) 98-10-03.

Kupię

- ★ Pilnie mieszkanie 4 lub 3-pokojowe, z możliwością adaptacji poddasza, tel. 464-14-32.
- ★ Mieszkanie 4-pokojowe, na osiedlu Błonie lub Słowackiego, tel. (0604) 61-42-73 lub (0609) 13-27-46.
- ★ Mieszkanie do 40 m², 2-pokojowe, w Sanoku, tel. 464-98-74 lub (0609) 60-51-12.
- ★ Działkę lub dom w okolicy Szklanej Górki lub ulicy Konarskiego, Jarzębinowej, Zagumnej, Stonecznej, tel. (0609) 76-87-86 (po 15.00).

Zamienię

- ★ Mieszkanie komunalne 100 m² (piec) w Ustrzykach Dolnych – na komunalne 50 m² w Sanoku, tel. 463-42-30 (po 16.00) lub 463-34-66.
- ★ Mieszkanie własnościowe 50 m² (III piętro) – na większe, tel. 463-67-08 (po 16.00).

Posiadam do wynajęcia

- ★ Pokój z używalnością kuchni i łazienki – dla dwóch osób pracujących lub uczących się, tel. 463-29-27.
- ★ Mieszkanie 50 m², 3-pokojowe, w Sanoku przy ul. Gorzdzowskiego, tel. 463-56-05 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie 52 m², przy ul. Kościuszki, tel. 463-12-41 (po 18.00).

- ★ Garsonierę w centrum Krakowa, tel. 464-09-97.

- ★ Przytulny umeblowany pokój w Sanoku, tel. 463-02-78.
- ★ Mieszkanie 43 m², płatne z góry za uzgodniony okres wynajmu lub dla osób uczących się, tel. 463-67-45.
- ★ Lokal 60 m², na działalność gospodarczą, przy ul. Zamkowej 17, tel. 466-66-70 (wieczorem).
- ★ Stoisko handlowe ok. 30 m², przy ul. Piłsudskiego 8 (Delikatesy), tel. 464-55-20.
- ★ Lokal, w dobrym miejscu (Hala Targowa), tel. 464-18-77 lub (0601) 85-48-39.
- ★ Lokal biurowo-usługowy ok. 32 m² (I piętro), w Sanoku, przy ul. Jagiellońskiej, tel. 463-42-24.
- ★ Halę 200 m², wszystkie media, ogrzewanie, zaplecze biurowe, w Sanoku, tel. (0507) 77-65-66.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania 1,2-pokojowego, w Sanoku, tel. 464-32-51.
- ★ Mieszkania ok. 30 m², tel. 463-11-68 lub (0606) 69-98-46.
- ★ Mieszkania od zaraz, tel. (0691) 36-36-00.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Volvo 340 DL (1983) 1.4, stan dobry, nie wymaga wkładu finansowego, cena 1.900 zł, tel. 463-41-34.
- ★ Renaulta megane (1996), daewoo lanosa (1999/2000), opla astrę classic (1999), hyundaia lantę (1992), mitsubishi galanta (1990/1991), pełne dokumentacje, faktura Vat, cena do uzgodnienia, tel. (0504) 09-29-86.

Wykonam

nadzór budowlany

tel. 0502 180 461

- ★ Ładę samarę 1.3 (1992), 3-drzwiowa, kolor czerwony, tel. 463-16-18.

- ★ Renaulta lagune 1.6 16 V (1998), przebieg 105 tys. km, (morskie oko) metalic, kupiony w salonie, 1 właściciel, książka serwisowa, ABS, 2 poduszki powietrzne, elektryczna regulacja lusterka, elektrycznie otwierane szyby, wspomaganie kierownicy, centralny zamek, stan idealny, tel. (0693) 37-72-22.
- ★ BMW 520 (1990), uszkodzony lewy bok, sprawny technicznie, tel. (0603) 03-41-45.
- ★ VW passata 1.9 TDi (1993), combi, przeb. 150 tys. km, wspomaganie kierownicy, ABS, elektryczne szyby, centralny zamek, kolor niebieski metalic, stan b. dobry, cena 18.000 zł, tel. (0605) 89-66-16.
- ★ VW garbusa, tel. (0509) 12-96-08.
- ★ Opla astrę combi 1.7 TD (1997), ABS, 2 poduszki powietrzne, wspomaganie, szyberdach elektryczny, halogeny, centralny zamek, autoalarm, cena 21.000 zł, tel. 463-13-06 (wieczorem).

Kupię

- ★ Citroena C-15 (2000-2002), tel. (0602) 50-13-71.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Sadzonki modrzewia (2-letnie), tel. 464-13-42.
- ★ Nagłośnienie LDM-POWERMIXER 16/200 W plus kolumny głośnikowe 300 W, tel. (0605) 58-84-20.
- ★ Rożno elektryczne do kurczaka firmy „Kromet” (na 15 szt.), tel. 466-65-17.

Remonty-Remonty Od A do Z

tel. 463-77-48, kom. 0605 915 780

- ★ Lampę leczniczą, mało używaną, cena do uzgodnienia, tel. 462-66-06.
- ★ Piecyk elektryczny (terma), nadmymwalkowy, PW10, 220 V – 1500 W 6.8 A, pojemność 10 l, tel. 464-97-39.

- ★ Gazowy grzejnik przepływowy wody typ G8 GZ 50 x P2, moc cieplna 8.7 kW, tel. 464-97-39.

- ★ Akordeon Weltmajster 48 i 60 bas, tel. 464-44-28.

- ★ Młot kujący, firmy Hilti TE 505 (2003), stan idealny, cena 1.800 zł, szlifierkę kątową Hilti DC 230 (2003), cena 1.000 zł oraz wiertarkę Hilti 6C z odkurzaczem, tel. (0602) 50-13-71.

- ★ Nokie, siemensy – wszystkie modele, tanio, nowe i używane, tel. (0503) 54-45-56.

- ★ Suknie ślubne, rozmiar od 36 do 44, cena 150 zł, tel. (0698) 61-93-01.

- ★ Oddam w dobre ręce za darmo, młode, brązowe suczki, średniej wielkości, tel. (0604) 57-46-22 lub 462-10-75.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Szwaczki, mile widziane osoby z grupą inwalidzką, wiadomość „Regis”, ul. Cegielniana 56 A, tel. 463-22-08.

- ★ Firma Odzieżowa w Zagórzcu zatrudni brygadzystkę, szwaczki, prasowaczkę, wymagane doświadczenie w zawodzie, tel. 462-34-20 lub (0604) 97-33-71.

- ★ Starszy pan przyjmie do prowadzenia domu i opieki zadbaną panią z łagodnym charakterem, Sanok, tel. 462-60-64 (wieczorem).

Żaluzje, rolety

T. Czerwiński
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

Pewne przejazdy do Anglii

tel. 0508 628 193

MODUŁ FILIGRAN

KOSZTUJE TYLKO 12 ZŁ

REMONTY

tel. 0603 260 679 (wieczorem)

DRZWI Z DREWNA

- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE
- RÓŻNE WZORY I NA WYMIAR

SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

Żegnamy kratkę



LEASING AUTA Z KRATKA
DO 30 KWIECZNIA

EPL SA Oddział w Sanoku
ul. Księżna Wielkiego 8
tel. (013) 464 22 88
fax (013) 464 22 88

Europejski Fundusz Leasingowy
Pierwszy na rynku leasingu

GRUPA CREDIT AGRICOLE

Wykonam nadzór budowlany

tel. 0502 180 461

Remonty-Remonty Od A do Z

tel. 463-77-48, kom. 0605 915 780

ABACUS

KOMPUTERY INTERNET ART.BIUROWE

P.H.U. ABACUS Robert Birek
ul. Bema 1a - 38-500 Sanok - tel./fax (013) 46 44 200
www.abacus.sanok.pl - abacus@hot.pl
ZAPRASZAMY. PN-PT 7.00-17.00 SOB 7.00-14.00

Foto Galeria

Sanok ul. 3 Maja 10 - Deptak
Czynne: 8.00 - 17.00 tel. 46 444 55

PROMOCJA

RENCIŚCI · EMERYCI · DZIECI
MŁODZIEŻ SZKOLNA - RABAT 10%
Grupy od 10 osób dodatkowe 10%

KOMPLETNY ZESTAW ZDJĘĆ

DO PASZPORTU, DOWODU, PRAWA JAZDY
6 LUB 8 SZTUK W CENIE 4
Wybór z 4 ujęć. Możliwość retuszu

Najlepsza jakość w 1 minucie

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA

AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI
PRZESUWNYCH

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

F.H.U. **POLBUD** SANOK, ul. Okulickiego 25
(dawna baza BEEF-SAN)
tel. 464-74-75, 0693 129 278

OFERUJE:

- kostkę brukową **BRUK-BET**
- bloczki **SIPOREX**
- cement

Wstęp, zobacz!!!
po bardzo atrakcyjnej cenie

PRODUCENT **OKNA**
ROMPLAST DRZWI
SANOK
KOŚCIUSZKI 31
(obok sklepu komputerowego
AGENDA 2000)
464 53 33

PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

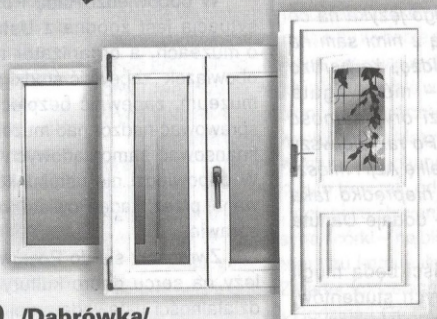
OKNA I DRZWI Z PVC

PRODUCENT MULTI

tel. 46 350 44
38-500 SANOK

ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

**U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA
Z CIEPLĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER**



ŚWIAT MEBLI

II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH
- AMICA - FAGOR - ARISTON		

PROMOCJE DO 20%

Zatrudnię – cd.

★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0607) 09-37-84.

★ Młodego, dyspozycyjnego mężczyźnię, z prawem jazdy minimum kat. B, do handlu dowoźnego, tel. (0609) 81-83-66.

★ Pracowników budowlanych, wymagane doświadczenie, tel. 463-77-48 (po 19.00).

★ Lakiernika samochodowego z doświadczeniem, tel. 463-23-01 lub (0504) 29-50-17.

★ Na cały etat mechanika samochodowego, wykształcenie średnie, doświadczenie w zawodzie (atrakcyjne wynagrodzenie), tel. (0606) 92-11-89.

★ Na cały etat sprzedawcę, wykształcenie minimum średnie (techniczne), doświadczenie w bezpośredniej sprzedaży w branży motoryzacyjnej (atrakcyjne wynagrodzenie), tel. (0606) 92-11-89.

Poszukuje pracy

★ Kierowca, dyspozycyjny, odpowiedzialny, prawo jazdy kat. B, tel. (0503) 53-23-75.

★ Kierownik budowy (powiat sanocki), 464-34-28.

★ Odpowiedzialna kobieta zaopiekuje się dzieckiem lub starszą osobą, względnie podejmie się sprzątnięcia, tel. 464-44-21.

★ Blacharz, lakiernik samochodowy z doświadczeniem, tel. (0503) 53-23-75.

★ Uczciwie zaopiekuję się osobą starszą lub chorą, mogę też wykonywać różne prace jak: gotowanie, sprzątnięcie, malowanie mieszkania itp., tel. 464-08-87.

Korepetycje

★ Matematyka – szkoła podstawowa i gimnazjum, przygotowanie do badania kompetencji, możliwość dojazdu, tel. (0503) 46-35-43 lub (0504) 37-32-51.

★ Matematyka – możliwość dojazdu do ucznia, tel. 467-21-12 lub (0603) 03-51-50.

★ J. angielski, tel. (0506) 08-53-27 lub 463-11-39.

Biuro Rachunkowe „LEXUS”

Sanok, ul. Staszica 18 – budynek telewizji kablowej, I piętro, tel. 0603 846 729

zatrudni: referenta księgowości oraz samodzielnie księgowego (wymagane minimum 2-letnie doświadczenie w prowadzeniu pełnej księgowości).

Zainteresowane osoby prosimy o składanie ofert w siedzibie firmy do 26.03.2004 r.

Urząd Miasta Sanoka

informuje,

że w związku z wprowadzeniem przez Podkarpacki Bank Spółdzielczy 26-cyfrowego numeru NRB od 23 marca 2004 r. funkcjonować będzie konto o numerze 85 864200022001006047030001.

Dyrekcja Zespołu Szkół nr 2 w Sanoku

informuje,

że w dniach 22-25 marca 2004 r. odbędą się w naszej szkole „Dni otwarte” dla uczniów gimnazjum, a w dniu 23 marca 2004 r. od godziny 15.00 do 18.00 „Dni otwarte” dla rodziców. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Aparaty słuchowe

„SANMED”

Sanok, ul. Sadowa 11a
tel. 463-31-60

Refundacja kosztów zakupu przez NFZ

Gabinet naturoterapii

Sanok, ul. Strz. Podhalańskich 20,
tel. 0506 537 091

masaże, olejkowanie kręgosłupa, świecowanie uszu, sprzedaż lamp solnych jonizujących powietrze.

UPUSTY DO 30%

Thermo okna
P.P.H.U. „FLASH”

**OKNA DRZWI
z PVC i ALU
PARAPETY**

odbior natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

Pożyczki gotówkowe

bez poręczycieli do 60.000 zł
wymagane dochody od min. 500 zł netto

Kredyt samochodowy

– decyzja do 2 godzin,

Leasing – samochodów ciężarowych i osobowych.

Zapraszamy pon.-pt. 9.00-17.00

Autoryzowany przedstawiciel GGB S.A.
Sanok, ul. Mickiewicza 29 (II p., pok. 14)
tel. 464-54-95 kom. 0507 066 482

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA MIASTA SANOKA

z dnia 19 marca 2004 r.

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627)

informuje się wszystkich zainteresowanych,

że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie będących w posiadaniu Wydziału Architektury – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 45 (IV piętro), umieszczony został wniosek w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, dla zamierzenia inwestycyjnego pod nazwą: montaż urządzeń polegający na wymianie anten sektorowych oraz montażu 2 anten radiolinii na azymucie 188° na istniejącej wieży, zlokalizowanej w Sanoku, obręb Śródmieście, na działce nr 291, w obszarze „Parku miejskiego”.

Każdy ma prawo zapoznania się z dokumentacją oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego.

Uwagi i wnioski można kierować pisemnie do Urzędu Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydziału Architektury, pokój nr 45 w godzinach pracy Urzędu, w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

• REKLAMY • REKLAMY •

KARO ŻALUZE ROLETY
PRODUKCJA W SANOKU
ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

**OGRODZENIA
BRAMY • BALUSTRADY**
Produkcja metalowa
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

Gabinet stomatologiczny
lek. stom. Jerzy Pikus
– Stomatologia ogólna.
– Protetyka, rtg.
Pon.-pt.: tel. 463-21-55, 464-54-05

**ROLOWANE • SEGMENTOWE
BRAMY
TORSAN**
ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE
ŻALUZE PIONOWE I POZIOME
ROLETY ZEWNĘTRZNE
MOSKITYERY
MARKIZY
KRATY
PLISY
NAPĘDY
Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax:(013) 46 42 575
www.torsan.pl

**NOWY WYMIAR REKLAMY
ZNAKI
LITERY 3D
PRZESTRZENNE
PROJEKTY
PLANSZ
GRATIS
CENY
PROMOCYJNE
PLANSZE
REKLAMOWE
solus**
Uwaga zmiana siedziby firmy - nowy adres:
Sanok, ul. Lipińskiego 113
tel. 013/ 4642020, fax 4645206

**Centrum szkolenia kierowców
„WAREX”**
Czas trwania kursu:
1 miesiąc
Termin zapłaty:
3 miesiące
Rozpoczęcie kursu:
**w każdy wtorek i środę
o godz. 17.00**
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98

FOTOLAND
CENTRUM FOTOGRAFICZNE
SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24
Szeroka gama
usług fotograficznych:
**Masz zniszczone
pamiątkowe
zdjęcie?
Naprawimy je
i zrobimy
reprodukcję
ZAPRASZAMY!**

BGZ S.A.
Lokata
Akces III
od 5% na starcie
w sprzedaży
do 31.03.04
do 7% na mecie
Specjalnie dla Ciebie przygotowaliśmy trzecią edycję lokaty Akces. Wysokoci minimalnego wkładu to tylko 3000 zł, ale im więcej wpłacisz, tym więcej zarobisz. Lokata jest roczna, ale co trzy miesiące możesz dostać odsetki. Oprocentowanie jest stałe, ale zróznicowane w kwartalach. Dzięki temu w ostatnim okresie zyskasz aż 7%. Zalóż lokatę telefonicznie lub odaj się do najbliższej placówki naszego banku.
Oddział w Sanoku
ul. Traugutta 9
tel. 465-69-15/16
Oddział w Lesku
ul. Moniuszki 6
tel. 469-80-51/2,
wew. 3203
Infolinia 0 801 123 456
www.bgz.pl

**Lekarz medycyny
Sambuu Dugerjan**
specjalista tradycyjnej medycyny
tybetańsko-mongolskiej
**AKUPUNKTURA,
MASAŻE LECZNICZE**
Szkoła Podstawowa nr 2 w Sanoku,
ul. Rymanowska 17
od 28 marca
do 4 kwietnia 2004 r.
Rejestracja telefoniczna 463-27-56
od 22 do 26 marca 2004 r.
w godz. 8.00-15.00

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Paweł Olszewski
– leczenie zachowawcze
dorosłych i dzieci,
– protetyka.
Sanok, ul. Jagiellońska 23, tel. 464-43-04
USŁUGI BUDOWLANE
– stany surowe budynków,
– roboty murarskie i tynkarskie,
– konstrukcje dachów i pokrycia,
– ogrodzenia, elewacja, kostka,
tel. 0603 076 196, 463-45-79

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Burmistrz Miasta Sanoka
informuje,
że zgodnie z Ustawą z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. Nr 64 poz. 592 z 2003 r.) oraz Rozporządzeniem Ministra Skarbu Państwa z dnia 25 listopada 2003 r. w sprawie szczegółowego trybu wydawania decyzji o nabyciu przez użytkowników lub współużytkowników wieczystych prawa własności nieruchomości zabudowanych na cele mieszkaniowe lub stanowiących nieruchomości rolne, w budynku Urzędu Miasta, Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa (pok. nr 51), wyłożony jest do publicznego wglądu wykaz użytkowników wieczystych przedmiotowych nieruchomości – na okres 30 dni. Po upływie tego terminu osoby uprawnione mogą składać do Burmistrza zastrzeżenia dotyczące wykazu, w terminie 30 dni. Wykaz wyłożony jest do wglądu od 18 marca 2004 r. do 17 kwietnia 2004 r.

DRZWI
Wewnętrzne firmy CENTURION R
Zewnętrzne firmy GERDA
Ceny producenta
Wyprzedaż drzwi wewnętrznych
w gat. II - upusty do 50%
Dystrybutor: **MULTI sp.j.**
Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

Poczta „TS”

Raz jeszcze o parkingu podziemnym

Lokalizacja podziemnego parkingu pod płytą Rynku w Sanoku budzi moje zastrzeżenia z dwu powodów.

Po pierwsze: ze względu na niekorzystną koncentrację ruchu samochodowego w centrum miasta. Wszędzie tego typu obiekty lokalizowane są na obrzeżach, pozostawiając centralne ulice dla ruchu pieszego. Postępującym takim rozumowaniem, należy dążyć w miarę możliwości do zminimalizowania tutaj ruchu pojazdów. Również parkowanie samochodów należy ograniczyć do wyjątkowych wypadków jasno określonych przepisami. Jak dobrze wiemy, wielu mieszkańców z sąsiednich dzielnic dojeżdża do centrum autobusami komunikacji miejskiej. Są to przeważnie osoby starsze, często niepełnosprawne, ich potrzeby również należy uwzględnić. Ludzie Ci dojeżdżają tutaj, ponieważ w centrum znajdują się najważniejsze urzędy, atrakcyjne sklepy, plac targowy, jak również licznie odwiedzany kościół Franciszkanów. Stąd utrzymanie linii komunikacji miejskiej, choćby w postaci sanockiego mikrobusu, wydaje się rzeczą konieczną.

Drugim niemniej ważnym elementem, który należy wziąć pod uwagę, to niewątpliwie wysokie koszty parkingu przy kurczącym się budżecie miasta. Warszawskie Biuro Projektowe określa je w wysokości od 24 do 60 tys. złotych na jedno miejsce postojowe. Biorąc pod uwagę specyficzne warunki miejscowe, to znaczy wjazd do podziemia z ulicy Zamkowej i wyjazd z parkingu w bardzo wąską ulicę Grodka – należy liczyć się z robotami dodatkowymi, które zwiększą koszty budowy. Na ten temat wielokrotnie zwracano uwagę w różnych wypowiedziach stąd też potraktuj je skrótowo. Przed przystąpieniem do zasadniczych robót należy zabezpieczyć sąsiednie budynki przez podbudowę lub wymianę wyżej położonych fundamentów, zabezpieczyć przyлегłe chodniki przed usuwaniem, a roboty te muszą być poprzedzone nie mniej kosztowną ekspertyzą.

Reasumując uważam, że należy zrezygnować z budowl podziemnej w tym miejscu, a płytę Rynku wykonać w nawiązaniu do nawierzchni ulicy 3 Maja. Natomiast na urządzenie parkingu w pobliżu centrum miasta proponuję przeznaczyć tereny pod skarpy miejską wzdłuż ulicy Podgórze. Koszty budowy byłyby tutaj nieporównanie mniejsze w stosunku do parkingu podziemnego. Szacuję je na kwotę 1.500 zł na jedno miejsce postojowe. Proszę więc porównać różnicę w wydatkach.

Dodatkową atrakcją byłoby uruchomienie tutaj wyciągu szynowo – linowego dla przewożenia osób parkujących pojazdy pod skarpy. Mogą to być dwa wózki na wspólnym torze poruszające się równocześnie w górę i w dół w górę wahałowo z pętlą do mijania w środku wysokości skarpy. „Bywalcy świątowi” mówią, że takie urządzenie funkcjonuje na bardzo stromym zboczu w Sorento, spodziewam się, że również w wielu innych miejscach.

Jestem przekonany, że można je z powodzeniem zastosować i w naszym mieście. Największym i najbardziej doświadczonym wykonawcą w tej branży jest Mostostal Zabrze Zakład Montażowo – Produkcyjny „Czechowice”. W ostatnich latach zajmuje się przede wszystkim budową kolei liniowych i wyciągów narciarskich, jak również importem i montażem kolei używanych.

Mgr inż. Marian Bursztyn

Droga Redakcji „Tygodnika Sanockiego”

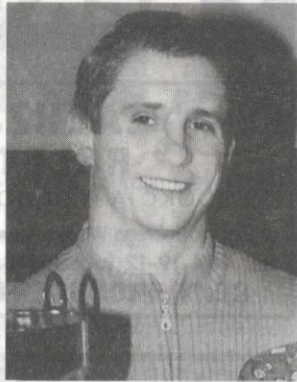
Jako mieszkanka podsanockiej wsi i użytkownik korzystający z usług dostawcy gazu tj. Karpackiej Spółki Gazownictwa z siedzibą w Zabłotcach pragnę podzielić się naszymi kłopotami związanymi z opłatą rachunków za gaz.

Mam nadzieję, że znajdzie się mądra i uczciwa osoba, która zajmie się tą sprawą, nawiąże współpracę z jakąś instytucją lub bankiem, a jest ich kilka na terenie Sanoka i na podstawie umowy z Zakł. Gazowniczym będzie przyjmować rachunki za darmo, jak było dawniej lub za symboliczną złotówkę, ułatwiając w ten sposób życie prostym i zubożałym klientom. To co się obecnie dzieje to czysty rozbój, od każdego rachunku kasy pobierają prowizję, wprawdzie w różnej wysokości ale i to jest dla nas za dużo. Czy nie wystarczy już i tak wysokie rachunki? Czy do tej pory nikt się nie zastanowił nad tym, że dojdzie do kasy w Zabłotcach jest beznadziejny – owszem można za dodatkowe pieniądze pojechać autobusem (gdyby to jeszcze podmiejski) a potem maszerować pod górę ruchliwą ulicą bez pobocza i bezpiecznego przejścia, a nie każdy ma samochód. Dla osób starszych i chorych ta droga to koszmar. A z Dąbrówki też nie jest lepiej. Jadący do pracy rano nie mają możliwości, a wracając jest już za późno i tak ten koszmar trwa. My, będąc w mieście, nie możemy bez dodatkowych kosztów opłacić rachunku za gaz.

Jest to bardzo ważna i pilna sprawa, a pozytywne jej rozwiązanie bardzo by nam ułatwiło i tak ciężkie i nerwowe życie.

Z poważaniem
Wasza czytelniczka
(nazwisko i imię do wiadomości redakcji)

Na łamach „Tygodnika Sanockiego” pragnę podziękować Czytelnikom i Kibicom, którzy oddali swe głosy w X Plebiscycie na Najpopularniejszych Sportowców Sanoka „Złota Dziesiątka 2003”. Dzięki nie tylko tym, którzy głosowali na mnie, ponieważ udział w takim plebiscycie sprawia, że sport żyje, a sportowcy czują się zauważeni i docenieni w swej ciężkiej pracy, w dążeniu do celów i sukcesów. Tym, którzy na plebiscytowych kuponach umieścili także i moje nazwisko, pragnę obiecać, iż w swych sportowych dążeniach będę jeszcze bardziej nieugięty i postaram się, by na każdych zawodach słychać było o Sanoku. Moje sukcesy, zarówno sportowe, jak i te związane z popularnością w rodzinnym mieście, zawdzięczam trenerowi Henrykowi Orzechowskiemu, który pracując z dziećmi i młodzieżą sprawia, że karate w Sanoku jest wciąż popularne. Mnie osobiście również



STANISŁAW ŻYŁKA

dopinguje do ciężkiej i regularnej pracy, która przynosi owoce w postaci sukcesów.

Raz jeszcze dziękuję wszystkim, którzy na mnie głosowali. Moje sukcesy są również Waszymi. Zrobię wszystko, byście byli dumni ze mnie i z Sanoka.

Waldemar Wiszyński
zwycięzca X plebiscytu
„Złota Dziesiątka 2003”

FUTBOL

Ostatni sparring

Jednak porażka

Piłkarzom Stali nie udało się zakończyć cyklu sparingów bez porażki. W ostatnim meczu przegrali z Krośnianką Krosno 1-2 (1-0).

Do przerwy stalowcy prowadzili po голу **Dariusza Wróbleckiego**, ale w drugiej połowie dwa razy trafili **Artur Westwalewicz**, który strzelił także bramkę w meczu tych dryżyn w Krośnie..

Terminarz gier Stali Herb Sanok w rundzie wiosennej:

21 marca, niedziela, 11.00: **BLĘKITNI ROPCZYCE – STAL SANOK**
27 marca, sobota, 15.00: **STAL SANOK – GALICJA CISNA**
31 marca, środa, 16.00: **STAL SANOK – MKS KAŃCZUGA**
3/4 kwietnia: **KOLBUSZOWIANKA KOLBUSZOWA – STAL SANOK**
10 kwietnia, sobota, 11.00: **STAL SANOK – RZEMIEŚLNIAK PILZNO**
17/18 kwietnia: **JKS JAROSŁAW – STAL SANOK**
21 kwietnia, środa: **SOKÓŁ NISKO – STAL SANOK**
24 kwietnia, sobota, 16.00: **STAL SANOK – POGOŃ LEŻAJSK**
1/2 maja: **STRUG TYCZYN – STAL SANOK**
5 maja, sobota, 17.00: **STAL SANOK – GÓRNOVIA GÓRNO**
9 maja, niedziela, 17.00: **STAL MIELEC – STAL SANOK**
15 maja, sobota, 17.00: **STAL SANOK – RAFINERIA CZARNI JASŁO**
22/23 maja: **SYRENKA RÓZWIENICA – STAL SANOK**
29 maja, sobota, 17.00: **STAL SANOK – UNIA NOWA SARZYNA**
5/6 czerwca: **KROŚNIANKA KROSNO – STAL SANOK**
12 czerwca, sobota, 18.00: **STAL SANOK – BUDO-INSTAL TURBIA**
19 czerwca, sobota: **WISŁOKA DĘBICA – STAL SANOK**

Liga multimedialna

Radio znów gra!

W zakończonych niedawno rozgrywkach w Rzeszowie 3. miejsce zajęła drużyna Radia Bieszczady. Królem strzelców i najlepszym zawodnikiem ligi został **Daniel Biłas**, wychowanek Stali Sanok.

Trwająca dwa i pół miesiąca liga multimedialna Radio Bieszczady rozpoczęła niefortunnie, bo od porażki 1-6 z TVP3 Rzeszów. Kolejne mecze przyniosły remisy 5-5 z Gazetą Wyborczą i późniejszym zwycięzcą ligi, drużyną Super Nowości. Dramatyczny był zwłaszcza ten ostatni pojedynek, w którym radio jeszcze na kilka minut przed końcem prowadziło 5-3. Jednak po tym spotkaniu przypomnieli sobie stare, dobre czasy z początku działalności, gdy zajmowało 2. miejsce w sanockiej lidze zakładowej. Kolejne 3 spotkania przyniosły sanockim radiowcom zwycięstwa 5-1 z Dziennikiem Polskim, 11-5 z Nowinami (8 goli Biłasa – rekord rozgrywek) i 4-2 z Radiem Centrum. Dzięki temu awansowali do finałowej „czwórki”, decydujące zmagania rozpoczynając od rewanżu za inauguracyjną porażkę z TVP3, wygrywając 5-2. W kolejnym meczu nie sprościli Super Nowościom (porażka 2-4), ale ligę zakończyli spotkaniem decydującym o 3. miejscu w tabeli, uzyskując „wycięski” remis 7-7 z Dziennikiem Polskim.

Daniel Biłas wygrał klasyfikację na najlepszego zawodnika, kończąc ligę z 28 golami (identyczny dorobek miał **Paweł Pezdan** z Radia Centrum).



Drużyna Radia Bieszczady. Stoją od lewej: Hubert Gil, Mirosław Siwak (3 gole), Sebastian Niżnik (2), Janusz Pytel (3), Daniel Biłas (28). Klęczą od lewej: Jakub Osika, Maciej Kuciapa (2), Marek Grzesik (6). Grali także: Robert Kurkarewicz (1), Grzegorz Konieczny i Dariusz Smęt.

SPORT

SIATKÓWKA

Liga sanocka

Siła faworytów

Limit niespodzianek wyczerpano chyba w barażach o awans do II rundy, bo ta rozpoczęła się pod pewne dyktando drużyn aspirujących do zdobycia pucharu.

Wójtostwo i Mansard łatwo wygrały po dwa pierwsze mecze. Nafta w drugim meczu oddała seta Sosenkom. Zwycięstwa odniósł także Poglesz, ale w stylu nieco mniej przekonującym. Pojedynki z Sosenkami i Stomilem ochroniarze kończyli wynikami 2-1, przegrywając po pierwszych setach, a tie-breaki wygrywając do 12.

WÓJTOSTWO – JUNIORZY 2-0 (11, 15)

NAFTA – STOMIL 2-0 (20, 16)

MANSARD – STRAŻ POŻARNA 2-0 (19, 22)

POGLESZ – SOSENKI 2-1 (-23, 15, 12)

MANSARD – JUNIORZY 2-0 (9, 19)

POGLESZ – STOMIL 2-1 (-22, 12, 12)

WÓJTOSTWO – STRAŻ POŻARNA 2-0 (13, 21)

NAFTA – SOSENKI 2-1 (-17, 22, 13)

Dzisiaj w SP3 „mecze na szczycie”: Wójtostwo gra z Pogleszem, a Mansard z Naftą. Odbędzie się też spotkanie Strażaków ze Stomilem.

Walczą o awans

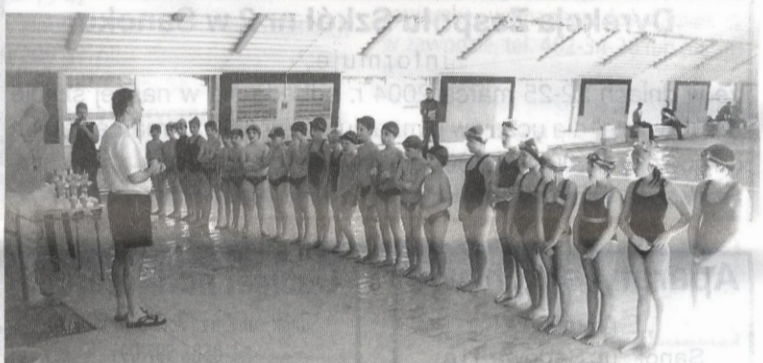
Dzisiaj siatkarki TS Sanoczanka rozpoczynają w Łodzi półfinałowy turniej barażowy o II ligę.

Rywalkami Sanoczanki będą trzy drużyny Uczniowskich Klubów Sportowych – „Jedynki” Tarnów, „Piątki” Sandomierz i „179” Łódź. W pierwszym meczu zawodniczki **Ryszarda Karaczkowskiego** zmierzą się z Tarnowem, jutro z gospodyniami, a w niedzielę z Sandomierzem. W Łodzi skład naszego zespołu wzmocni wychowanka klubu, **Anna Bentkowska**, ostatnio grająca w lidze studenckiej. Do turnieju finałowego awansują dwie najlepsze drużyny. Wyniki w następnym numerze.

Pływanie

Pełny basen

Na basenie MOSiR-u rozegrano „Puchar Ferii” – zawody dla dzieci z podstawówek. Była to kolejna impreza organizowana przez MKS MDK, w którym u instruktorów **Czesława Babiarza** i **Marka Bluja** ćwiczy już prawie setka dzieci. Poniżej lista zdobywców 1. miejsc na poszczególnych dystansach:



ARCHIWUM MKS MDK

Dobra odprawa to podstawa.

Dziewczątę: kl. I (25 m): **Monika Pająk** – styl dowolny, klasyczny. Kl. II (25 m): **Aleksandra Janusz** – dowolny, klasyczny. Kl. III (50 m): **Paulina Babiarz** – dowolny, klasyczny. Kl. IV (50 m): **Michalina Raczkowska** – klasyczny, **Magdalena Raczkowska** – dowolny. Kl. V (50 m): **Sandra Wdowiak** – dowolny, **Anna Wyżycka** – klasyczny. Kl. VI (50 m): **Joanna Babiarz** – klasyczny, **Ewelina Szybiak** – dowolny.

Chłopców: kl. I (25 m): **Przemysław Dębiński** – dowolny, klasyczny. Kl. II (25 m): **Maciej Szybiak** – dowolny, klasyczny. Kl. III (50 m): **Jędrzej Babiarz** – dowolny, klasyczny. Kl. IV (50 m): **Łukasz Czubski** – dowolny i klasyczny. Kl. V (50 m): **Piotr Żebracki** – dowolny, klasyczny. Kl. VI (50 m): **Paweł Żukowski** – dowolny, klasyczny. Open (100): **Sylwia Budziak** – dowolny, **Jakub Babiarz** – dowolny.

Sponsorzy zawodów:

Urząd Miasta w Sanoku,
Starostwo Powiatowe, w Sanoku,
PBS w Sanoku, Nafta-Gaz Sanok,
TRANSUSŁUGI Zbigniew
Janusz, Huta Szkła „Justyna”,
FHU „SZEL”, KAR-POL.

Wiadomości sportowe B. BŁAŻEWICZ

Burmistrz Miasta Sanoka

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony wykaz nieruchomości, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 178/19, położonej w Sanoku przy ul. Wypiańskiego obręb Olchowce, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz właścicieli przyległej nieruchomości. Wykaz zostanie wywieszony od 22 marca 2004 r. do 13 kwietnia 2004 r.

Burmistrz Miasta Sanoka

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony wykaz nieruchomości, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 3250/2, położonej w Sanoku przy ul. Ks. Antoniego Wołka, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu. Wykaz zostanie wywieszony od 22 marca 2004 r. do 13 kwietnia 2004 r.

Burmistrz Miasta Sanoka

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony wykaz nieruchomości, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 3179, położonej w Sanoku przy ul. Kenara, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz właścicieli przyległej nieruchomości. Wykaz zostanie wywieszony od 22 marca 2004 r. do 13 kwietnia 2004 r.

KASY FISKALNE 899 zł

Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250
Lesko, Rynek 8 4698844
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

„Craxa” lepsza

KH SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 3-4 (1-1, 0-1, 2-2)

Bramki: 1-0 Kostecki – T. Demkowicz (10), 1-1 Horny – Steblecki (17), 1-2 Malinowski – Steblecki – Marcińczak (24), 1-3 Pawlik – Urban – Drozdowicz (43), 1-4 Steblecki – Malinowski – Horny (45-w przew.), 2-4 Dźoń – Ciepły – Kostecki (54), 3-4 Stolarik (60). KH: Lisowski (45. Janiec) – Stolarik (2), D. Demkowicz; Ciepły, Cholewa; Burnat, Mika oraz Miśków – Radwański, M. Mermer, Niemiec; T. Demkowicz, Kostecki, Dźoń; Rapała (2), Piecuch, Galant; Barnuś, P. Karnas, T. Mermer. Sędziował: M. Szot (Sosnowiec). Kary: 4 i 8 min. Widzów: 4000. Stan rywalizacji: 1-0 dla Cracovii.

W pierwszym spotkaniu finałowym o awans do hokejowej ekstraklasy hokeiści KH Sanok przegrali z Cracovią 3-4. Pojedynek ten stał na wysokim poziomie i czterotysięczna publiczność na Torsanie nie mogła narzekać na brak emocji. Niestety, do pełni szczęścia zabrakło zwycięstwa z krakowskim zespołem.

Miejscowi, niesieni fanatycznym dopingiem blisko czterotysięcznej widowni, zaatakowali jako pierwsi. W 4. i 5. min. groźnie z linii niebieskiej strzelał Arkadiusz Burnat, ale jego oba uderzenia zdołał obronić gołkiper Cracovii Marek Rączka. W odpowiedzi bliscy wpisania się na listę strzelców byli Karel Horny i Krzysztof Śliwa, lecz Tomasz Lisowski nie dał się zaskoczyć. W 6. min. tuż obok słupka strzelił Maciej Mermer. Cztery minuty później Torsan oszalał, gdy



Tym razem Roman Steblecki (w czerwonej koszulce) nie zdołał pokonać Tomasza Lisowskiego, gdyż skutecznie interweniowali obrońcy KH: Dariusz Demkowicz (z lewej) i Branislav Stolarik.

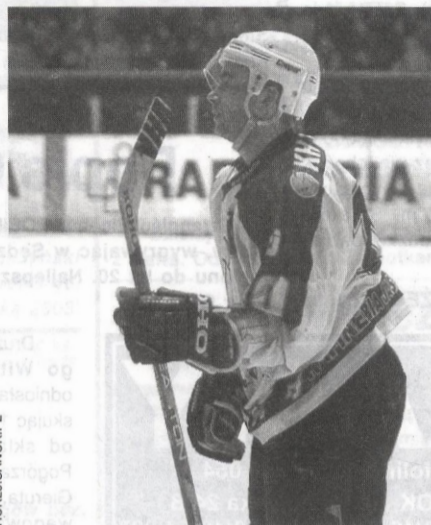
po świetnym podaniu Tomasza Demkowicza, w idealnej sytuacji znalazł się Robert Kostecki, który pokonał krakowskiego bramkarza precyzyjnym strzałem z nadgarstka. Kilka minut później Lisowski obronił strzały z najbliższej odległości Hornego i Romana Stebleckiego. W 16. min. z linii niebieskiej strzelał Marek Cholewa, gołkiper Cracovii odbił krążek wprost na kij T. Demkowicza, jednak ten nie zdołał pokonać bramkarza gości. W tej samej minucie przyjezdni

zdołali wyrównać. Po mocnym strzale z dalszej odległości krążek odbił Lisowski, ale wobec dobitki Hornego był już bezradny. Chwilę później mogliśmy zdobyć drugą bramkę, kiedy to po precyzyjnym podaniu zza bramki M. Mermera bliski pokonania Rączki był Branislav Stolarik. W końcówce pierwszej odsłony graliśmy w podwójnej przewadze, jednak bramkarz gości w świetnym stylu obronił strzał M. Mermera.

Druga odsłona rozpoczęła się dla nas niepomyślnie, gdyż w niegroźnej wydawałoby się sytuacji, straciliśmy bramkę. W 24. min. nasi defensorzy nie upilnowali Mateusza Malinowskiego, który po objechaniu bramki, pokonał Lisowskiego strzałem z nadgarstka w krótki róg. Dwie minuty później bliski wyrównania był Maciej Radwański. Mocny strzał kapitana KH z najwyższym trudem odbił gołkiper gości. W międzyczasie goście nie próżnowali, jednak Lisowski spisywał się bez zarzutu, broniąc mocne strzały Stanisława Urbana i Śliwy. W 38. min. wydawało się, że strzelimy wyrównującą bramkę, kiedy to po znakomitym podaniu zza bramki M. Mermera z najbliższej odległości strzelał Dariusz Demkowicz, ale kapitalnie interweniował Rączka. W końcówce tej odsłony groźnie strzelał Śliwa, na szczęście Lisowski był na posterunku.

Niestety, na początku trzeciej tercji zamiast wyrównać stan meczu, sami straciliśmy dwie bramki. Najpierw w 43. min. źle wyprowadziliśmy akcję, krążek przejął Urban, następnie odegrał Dominika Pawlika, a ten pokonał Lisowskiego mocnym strzałem z dalszej odległości. Dwie minuty później graliśmy w osłabieniu (na ławce kar Stolarik

i straciliśmy czwartą bramkę, kiedy to składną akcję Malinowskiego z Hornym skutecznie wykończył Steblecki. Po tym trafieniu do boksu zjechał Lisowski, a jego miejsce między słupkami zajął Łukasz Janiec. Wydawało się, że już jest po meczu, jednak nasi nie rezygnowali z osiągnięcia korzystnego wyniku. Najpierw groźnie strzelał Kostecki, ale Rączka był na posterunku. Później bliski zdobycia bramki był T. Demkowicz, lecz jego uderzenie było minimalnie niecelne. Bramkarz gości znowu zdołał odbić krążek, gdy w 52. min. z ostrego kąta strzelał M. Mermer.



W piątkowym meczu pierwszą bramkę dla KH zdobył Robert Kostecki.

Dwie minuty później skapitulował po znakomitym podaniu Piotra Ciepłego do Artura Dźonia, który skierował krążek do pustej bramki. Wtedy odżyły nadzieje na doprowadzenie do remisu. Nasi nadal atakowali, jednak uderzenia Kosteckiego, Bogusława Rapały, M. Mermera i Marcina Niemca instynktownie odbijał Rączka. W międzyczasie piątą bramkę dla gości mógł zdobyć Pawlik, na nasze szczęście nie trafił do pustej bramki. W ostatniej minucie bo boksu zjechał Janiec i na lodzie pojawił się dodatkowy zawodnik. Manewr ten zakończył się sukcesem, bowiem na 19 sek. przed końcówką syreną kontaktową bramkę zdobył Stolarik. Niestety, na wyrównanie naszym już zabrakło czasu.

Stebleckiego, a ten w sytuacji sam na sam z Jańcem pewnie go pokonał. Cztery minuty później zrobiło się 4-1 dla gospodarzy, gdy po wygranym wznawieniu przez Hornego naszego bramkarza mocnym strzałem po lodzie pokonał Marcińczak. W 38. min., grając w przewadze (na ławce kar Bohuslav Ptacek), blisko zdobycia bramki był Radwański, ale jego strzał z ostrego kąta zdołał obronić Rączka. Minutę później minimalnie tuż obok słupka strzelał Cholewa, natomiast uderzenie Burnata obronił gołkiper miejscowych.

W ostatniej tercji nasi nie mając nic do stracenia postawili wszystko na jedną kartę. W 49. min. graliśmy w przewadze (na ławce kar Horny) i groźnie z linii niebieskiej strzelał Stolarik, ale Rączka nie dał się zaskoczyć. Następnie bliski wpisania się na listę strzelców był Kostecki, który po objechaniu bramki oddał precyzyjny strzał, jednak gołkiper Cracovii był na posterunku. Jeszcze w tej samej minucie bliski zdobycia gola był D. Demkowicz, lecz znów znakomicie interweniował Rączka. W 54. min na listę strzelców mogli wpisać się Radwański oraz M. Mermer. W obu przypadkach zaporą nie do pokonania okazał się krakowski bramkarz. W 55. min. wreszcie zdobyliśmy gola, kiedy to Kostecki otrzymał dokładne podanie od T. Demkowicza i pokonał Rączkę strzałem z najbliższej odległości. 75 sek. później Niemiec w ogromnym zamieszaniu podbramkowym zdobył kontaktową bramkę i o czas poprosił trener gospodarzy Mieczysław Nahuńko. Nasi zwiertzyli szansę na doprowadzenie do wyrównania i pod bramką Rączki było naprawdę gorąco. Najpierw tuż obok słupka strzelał Kostecki, a chwilę później krążek po strzale M. Mermera minimalnie poszybował nad poprzeczką. W ostatniej minucie o czas poprosił trener Brusil i do boksu zjechał Janiec. W końcówce wydawało się, że zdołamy strzelić wyrównującą bramkę, jednak mocne strzały z linii niebieskiej Stolarika i T. Demkowicza instynktownie odbijał Rączka i w ten sposób drugie zwycięstwo odniosła drużyna Cracovii.

Zdział o godz. 17.00 na Torsanie rozegrane zostanie trzecie spotkanie KH Sanok – Cracovia. W przypadku zwycięstwa naszej drużyny, czwarty mecz odbędzie się w niedzielę w Krakowie (17.00). Gdyby ten pojedynek także wygrali hokeiści KH, to dojdzie do piątego, decydującego meczu, który rozegramy na Torsanie w najbliższy wtorek (23 marca) o godz. 17.00.

Hokej młodych

Zwycięstwo na Słowacji

W rozegranym na Słowacji meczu towarzyskim drużyna żaków pokonała swoich rówieśników z Michalovca.

HC MICHALOVCE – MKH SANOK 5-9 (1-3, 2-2, 2-4)

Bramki: Strzyżowski 4, Mazur 3 oraz Cyganik, K. Sawicki. MKH: Wajda (Milczanowski) – Mazur, M. Zięba; Piegdoń, Wolanin; P. Haduch, Paweł Szarek – Cyganik, Hučko, M. Solon; Kowalski, Golarz, Ciepły; K. Sawicki, Strzyżowski, P. Królicki oraz Piotr Szarek.

Wprawdzie dla naszych hokeistów rozgrywki ligowe zakończyły się kilka tygodni temu, jednak nie dla podopiecznych Arkadiusza Burnata. Tym razem rywał żaków MKH był zespół z Michalovca na Słowacji. Hokeiści z Grodu Grzegorza utrzymują nadal wysoką formę, potwierdzając to zwycięstwem nad drużyną z Michalovca. W naszej drużynie bardzo dobre spotkanie rozegrał Marek Strzyżowski, który czterokrotnie pokonał miejscowego bramkarza. Jedno trafienie mniej na swoim koncie zapisał obrońca Marcin Mazur. Pozostałe bramki dla naszych zdobyli Krystian Cyganik i Kacper Sawicki.

Srebrni kadrowicze

Dwaj wychowankowie sanockiego klubu, napastnicy Marcin Cwikła i Michał Radwański, wraz z zespołem Wojsk Podhalan zdobyli wicemistrzostwo Polski. W finale ekipa „Szarotek” uległa obrońcy mistrzowskiego tytułu drużynie Dworów Unii Oświęcim.



Michał Radwański

Dobra gra naszych wychowanków została zauważona przez trenera Reprezentacji Polski Wiktora Pysza, który powołał obu zawodników na zgrupowanie kadry przed Mistrzostwami Świata I Dywizji w Gdańsku (12-18.04.2004). Na liście znalazły się 33 nazwiska (26 zawodników z PLH i 7 z lig zagranicznych). Pierwsze zgrupowanie rozpoczyna się już w najbliższą niedzielę (21 marca) w Oświęcimiu i potrwa tydzień. W międzyczasie Polacy rozegrają po dwa mecze kontrolne ze Słowacją w Popradzie i Węgrami w Krynicy.



Marcin Cwikła

Miejmy nadzieję, że w gdańskim czempionacie ujrzymy obu zawodników grających w drużynie biało-czerwonych. Dodajmy również, że wśród powołanych zawodników jest także nasz były bramkarz Tomasz Wawrzkiwicz, obecnie reprezentujący barwy Stoczniowca.

Stronę opracował
GRZEGORZ MICHALEWSKI

Cracovia znowu wygrała

CRACOVIA KRAKÓW – KH SANOK 4-3 (1-1, 3-0, 0-2)

Bramki: 1-0 Malinowski – Horny (8), 1-1 T. Demkowicz – Kostecki (18), 2-1 Śliwa – Pecherina – Malinowski (23), 3-1 Steblecki – Horny – Malinowski (32), 4-1 Marcińczak – Horny (37), 4-2 Kostecki – T. Demkowicz (55), 4-3 Niemiec (56). KH: Janiec – Ciepły, Rapała (2); Stolarik, Cholewa; Burnat, D. Demkowicz oraz Mika – P. Karnas, Piecuch, Dźoń; Radwański, M. Mermer, Niemiec; T. Demkowicz, Kostecki, Galant; T. Mermer, Barnuś, Miśków. Sędziował: W. Zarodkiewicz (Katowice). Kary: 8 i 2 min. Widzów: 2000. Stan rywalizacji: 2-0 dla Cracovii.

W niedzielnym spotkaniu rozegranym w Krakowie, zespół Cracovii ponownie pokonał drużynę KH 4-3. Podobnie jak i w piątkowym spotkaniu pojedynek stał na wysokim poziomie i wynik spotkania wahał się do ostatniej sekundy.

Po piątkowej porażce trener Marian Brusil postanowił nieco przemeblować poszczególne formacje. Pierwszą piątkę stanowili zawodnicy, którzy mieli za zadanie zneutralizować grę pierwszego ataku Cracovii: Malinowski, Steblecki, Horny. Ponadto między słupkami stanął Janiec.



Pod bramką Cracovii często dochodziło do ostrych śpięć. Na zdjęciu bramkarza Marka Rączkę próbują pokonać Maciej Radwański i Marcin Niemiec (nr 91).

Przed rozpoczęciem niedzielnego spotkania minutą ciszy uczczono pamięć osób, które zginęły w zamachu terrorystycznym w Hiszpanii. Jako ciekawostkę dodajmy, że gospodarze wyszli na taflę w towarzystwie...hokeistek. W Krakowie bowiem od niedawna działa żeńska sekcja hokeja na lodzie. Warto wspomnieć, że wśród zawodniczek są także dwie sanoczanek, które studiują w Krakowie.

Potem już głównymi aktorami byli zawodnicy obu drużyn, którzy stworzyli po raz drugi znakomite widowisko. Rozpoczęto się od ataków miejscowych, ale Janiec nie

dał się zaskoczyć Oktawiuszowi Marcińczakowi. W odpowiedzi strzelał Kostecki, lecz i tym razem Rączka był na posterunku. W 8. min. za bramką Janica po raz pierwszy zapaliła się czerwona lampka, kiedy to Horny idealnie podał do Malinowskiego, a ten pokonał naszego bramkarza precyzyjnym strzałem z najbliższej odległości. Później umiejętności Janica sprawdzał Steblecki, ale na szczęście gołkiper KH udanie interweniował. Na lodzie zaczęli dominować podopieczni trenera Brusila i bramkarz gospodarzy miał sporo pracy. Najpierw bliski wyrównania był Niemiec, któremu nie udało się pokonać Rączki. Chwilę później świetnie zza bramki podawał Kostecki, ale T. Demkowicz także nie znalazł skutecznej recepty na miejscowego gołkipera. W 18. min. wreszcie odczarowaliśmy bramkę Cracovii, gdy po idealnym podaniu Kosteckiego, gola dla naszych zdobył T. Demkowicz, pokonując Rączkę precyzyjnym strzałem po lodzie.

Na początku drugiej tercji wydawało się, że nasi pójdą za ciosem, niestety, było wręcz przeciwnie. W 22. min. sam na sam z Jańcem znalazł się Śliwa, ale nasz bramkarz był górą. Niestety, minutę później ten sam zawodnik otrzymał dokładne podanie od Jurija Pecherina i po indywidualnej akcji zaskoczył Janica precyzyjnym strzałem z nadgarstka. W 30. min. w doskonałej sytuacji znalazł się Radwański, lecz jego uderzenie obronił Rączka. W odpowiedzi mocno z linii niebieskiej strzelał Marcińczak, tym razem Janiec nie dał się zaskoczyć. Kilkanaście sekund później szybką kontrę wyprowadził Horny, następnie podał do